



Jawor na rynku usycha



Jawor, który od lat rośnie na rynku w Jaworznie, jest zielonym symbolem tego miejsca, teraz zdaje się umierać. Patrząc na drzewo widać liczne suche liście oraz gałązki. To bardzo niepokojące wieści z rynku w Jaworznie. Przyrodnik Piotr Grzegorek przyjrzał się tej sytuacji.

Każda zieleń jest cenna, a zwłaszcza w centrum miasta, gdzie drzewa nie tylko poprawiają estetykę, ale też pełnią ważne funkcje. Tym bardziej boli widok jawora na rynku Jaworznie, który jest, w coraz gorszym stanie. Drzewo od lat było jednym z charakterystycznych elementów tego miejsca.

cd. na str. 2

Podpalił benzyną drzwi sąsiadom i im groził

Niebezpieczna sytuacja w jednym z bloków w Jaworznie. 41-letni mieszkaniec miasta oblał benzyną i podpalił drzwi do mieszkania sąsiadów, a następnie groził im spaleniem i pozbawieniem życia. Policjanci zatrzymali agresora, który w chwili zatrzymania był pod wpływem alkoholu. Teraz grozi mu do trzech lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu. Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie otrzymali zgłoszenie o groźbach, które mężczyzna kierował wobec sąsiadów. Okazało się, że dwa dni wcześniej doszło do podpalenia drzwi ich mieszkania.

Jeszcze tego samego dnia policjanci interweniowali w lokalu usługowym przy ul. Piekarskiej w Jaworznie, gdzie jeden z klientów zachowywał się agresywnie wobec personelu. Mundurowi natychmiast rozpoznali, że to ten sam 41-latek, wobec którego kil-



ka godzin wcześniej złożono zawiadomienie o groźbach karalnych. Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził w policyjnej celi. Badanie wykazało w jego organizmie promil alkoholu.

Usłyszał zarzut kierowania groźb karalnych. Prokurator obciążył go policyjnym dozorem i wydał zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych.

W piątek 13 kwietnia br. 41-latkowi śledczy przedstawili zarzut kierowania groźb karalnych. Na wniosek śledczych

agresor został objęty przez prokuraturę policyjnym dozorem oraz zakazem zbliżania się do pokrzywdzonych. Za to przestępstwo grozi mu do 3 lat więzienia – informuje policja.

Groźby karalne – kiedy policja może działać?

Policjanci przypominają, że zgodnie z art. 190 Kodeksu Karnego groźba popełnienia przestępstwa, która wzbudza w adresacie uzasadnioną obawę speł-

nienia, jest przestępstwem zagrożonym karą do 3 lat pozbawienia wolności. Ważne jednak, że policja podejmuje działania dopiero po złożeniu zawiadomienia i wniosku o ściganie przez pokrzywdzonego.

Jeśli ktoś czuje się zagrożony – nie powinien wahać się zgłosić tego organom ścigania. Policjanci zapewniają, że każda taka sprawa jest dokładnie sprawdzana pod kątem realności groźb i możliwości ich spełnienia.

(iw)

Dziecko przytrzaśnięte drzwiami autobusu

Kierowca autobusu PKM Jaworzno miał przytrzasnąć dziecko drzwiami. O traumatycznym przeżyciu 4,5-letniej dziewczynki opowiada jej tata, który był świadkiem zdarzenia. To już kolejne tego typu zajście z udziałem miejskiego przewoźnika w Jaworznie.

Do redakcji wpłynęło zgłoszenie od jednego z mieszkańców Jaworzna, który opowiada o kolej-



nym niebezpiecznym incydencie w autobusie PKM Jaworzno. Kierowca miejskiego autobusu miał przytrzasnąć drzwiami 4,5-letnią dziewczynkę, a następnie po prostu odjechać. Do zdarzenia doszło we wtorek, 10 czerwca.

cd. na str. 3

Policjanci odebrali kobiecie ze Szczakowej osiem skrajnie zaniedbanych psów

Jak ustalili funkcjonariusze, psy od dawna nie wychodziły na zewnątrz. W mieszkaniu często odbywały się libacje alkoholowe. Mężczyzna, który otworzył drzwi policjantom, oświadczył, że psy należą do jego żony, której od kilku dni nie ma w domu, a ich stan go nie interesuje. Nie miał też zamiaru zgłaszać się z nimi do weterynarza, mimo że jedna z suczek wymagała natychmiastowej pomocy – doszło u niej do wypadnięcia macicy.

Dramat zwierząt w Jaworznie. Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, we współpracy z fundacją „Zwierzę” i Powiatowym Lekarzem Weterynarii, odebrali nieodpowiedzialnej



właścicielce osiem skrajnie zaniedbanych psów. Zwierzęta żyły w strasznych warunkach, bez jedzenia, w brudzie i odchodach. Dzięki szybkiej reakcji mundurowych i obrońców zwierząt psy trafiły pod fachową opiekę, a jedna z suczek została natychmiast poddana ratującej życie operacji.

Interwencja miała miejsce w jednym z mieszkań przy ul. Koszarowej w dzielnicy Szczakowa. Mundurowi po sygnale od zaniepokojonych osób skontrolowali warunki, w jakich przebywały zwierzęta. Widok był wstrząsający: podłogi mieszkania pokrywały odchody i mocz, a psy były tak głodne, że odruchowo ssły palce policjantów. W lokalu nie znaleziono nawet misek z jedzeniem.

cd. na str. 2

26 czerwca odbędzie się kolejna sesja rady miasta

Mieszkańcy Osiedla Stałego nie chcą przeniesienia przychodni ZLO

Mieszkańcy Osiedla Stałego sprzeciwiają się planom przeniesienia przychodni ZLO na Łubowiec. Obawiają się, że nowa lokalizacja utrudni dostęp do lekarzy osobom starszym i niepełnosprawnym. Pacjenci mają żal, że decyzję podjęto bez konsultacji z nimi.

Sprawa przeniesienia przychodni Zakładu Lecznictwa Otwartego z Osiedla Stałego na Łubowiec od kilku miesięcy budzi wśród mieszkańców ogromne emocje. Wszystko zaczęło się w marcu, kiedy podczas sesji rady miejskiej prezes ZLO, **Jacek Nowak**, ogłosił plany zmiany lokalizacji placówki. Jak tłumaczył, decyzja była podyktowana zaleceniami sanepidu, który miał wskazać konieczność dostosowania obecnego budynku do aktualnych norm sanitarnych.

Problem w tym, że przychodnia mieści się na parterze bloku Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik, a według władz spółdzielni nie ma technicznych możliwości rozbudowy obiektu ani jego modernizacji bez poważnej ingerencji w konstrukcję budynku. Tę wersję jednak wyśmiał sam radny **Maciej Bochenek**, stwierdzając, że jest to tłumaczenie poniżej krytyki.

„Próba wprowadzenia jakichś innych elementów o to, że jest to pomieszczenie spółdzielni, no to jest śmieszne. Po prostu to jest poniżej pewnej krytyki, poniżej pewnego poziomu. Myślę że to jest nie do przyjęcia” – mówi radny Maciej Bochenek

Dla mieszkańców Osiedla Stałego takich jak pani Renata argu-



Pani Renata



Radny Maciej Bochenek

menty pana Nowaka nie są wystarczające. Między innymi dlatego, że nikt z pacjentami takiej decyzji nie konsultował. Pacjenci zostali po prostu postawieni przed faktem dokonanym.

Problem dla pacjentów

Zdaniem pani Renaty przeniesienie przychodni na Łubowiec uderzy przede wszystkim w osoby starsze i pacjentów z ograniczeniami ruchowymi, dla których nawet podróż autobusem może być wyzwaniem. Nie wszyscy mają samochody, nie każdy może łatwo się przesiadać czy dojść kawał drogi do nowego budynku. Dla wielu osób to jedyne miejsce, gdzie mają lekarza na wyciągnięcie ręki.

Pani Renata podkreśla również, że problem dotyczy nie tylko osób starszych. Sama opiekuje się

dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną, które bardzo źle reaguje na zmiany otoczenia. To nie jest tak, że można go po prostu wziąć za rękę i pójść w nowe miejsce. To wymaga ogromnej pracy i stresu.

Zalecenia sanepidu

Pacjenci mają też wątpliwości co do powoływania się na sanepid. Według relacji mieszkańców, z dokumentów nie wynika wcale, że inspektorzy wymagali pilnego przeniesienia przychodni – chodziło raczej o pewne prace modernizacyjne, które ich zdaniem dałoby się wykonać na miejscu, bez konieczności likwidacji placówki.

Co więcej, wielu jaworzniaków uważa, że nawet jeśli obecny lokal faktycznie nie spełnia części wymogów, to przeniesienie przychodni nie jest rozwiązaniem problemu. Mieszkańcy zauważają, że na Łubowcu można przecież otworzyć nową przychodnię, a tę na Osiedlu Stałym zostawić w spokoju.

Czy głos mieszkańców zostanie wysłuchany? To się okaże z czasem, ponieważ pani Renata przygotowała petycję w sprawie przenosin tejże przychodni. Oznacza to, że mieszkańcy nie poddadzą się bez walki.

Dariusz Janowski

Dokończenie ze str. 1

Jawor na rynku usycha

O złej kondycji drzewa alarmował już pięć lat temu przyrodnik **Piotr Grzegorzek**. Jak zaznaczał, już wtedy widoczne było obumieranie wierzchołka korony. Dziś sytuacja jest znacznie gorsza.

Jawor na Rynku w Jaworznie usycha

Pan Piotr nie chce spekulować, co dokładnie doprowadziło drzewo do takiego stanu. Można żartobliwie przyjąć, że to kolejna od słona rynku od.Nowa. Podkreśla jednak, że obfite owocowanie to jeden z wielu sygnałów, które wysyła każde drzewo w obliczu swojej śmierci.

Choć niektórzy mogą sądzić, że przesadzamy. Wystarczy jednak spojrzeć na inne jawory w Jaworznie, np. te znajdujące się przy Muzeum Miasta Jaworzna. Tam zobaczymy zdrowe, obficie ulistnione drzewa tego gatunku.

Na szczęście pozostałe drzewa na rynku, które są zasadzone w donicach, mają się na razie dobrze. Brzozy posadzone w większych donicach są odporne na niesprzyjające warunki. Magnolie są trochę delikatniejsze, jednak należy pamiętać, że nie można ich przesadzać, bo źle znoszą takie zmiany. Oby pozostały tam jak najdłużej.

Weronika Palka

Koparką uszkodził gazociąg



Uszkodzony gazociąg na ulicy Chrzanowskiej

Straż pożarna interweniowała na ulicy Chrzanowskiej w Jaworznie. Świadkowie zgłaszali, że koparka uszkodziła rurę gazociągu. Na miejscu szybko pojawiły się służby ratunkowe.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 10 czerwca, tuż przed godziną 7:00 rano na ulicy Chrzanowskiej w dzielnicy Bory. Podczas prac ziemnych koparka jednej z firm uszkodziła rurociąg gazowy o średnim ciśnieniu. Informacja o zdarzeniu niezwłocznie wpłynęła do dyżurnego Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie. Na miejsce udały się trzy zastępy PSP – łącznie 10 ratowników.

Jak się okazało, jeszcze przed przybyciem strażaków sytuację opanowało pogotowie gazowe. Strażacy po przyjeździe zabezpieczyli miejsce zdarzenia i rozpoczęli działania. Za pomocą specjalistycznych urządzeń prowadzili pomiary ulatniającego się gazu.

Ewakuowali również osoby, które znajdowały się w najbliższym sąsiedztwie – łącznie 11 osób, w tym trzech pracowników firmy prowadzącej prace i ośmiu mieszkańców pobliskich budynków.

Nie stwierdzono wycieku gazu, a całe zdarzenie zakończyło się bez osób poszkodowanych.

Weronika Palka

Blog: Cóż nam do życia potrzeba?

Co tam sytuacja na Bliskim Wschodzie, co tam wojna na Ukrainie! Ważne, żebyśmy tu na miejscu byli zadowoleni i spokojni w naszym małym światku. Owszem, nieraz udajemy, że interesuje nas wielka polityka, ale prawda jest taka, że większość z nas myśli głównie o własnym ogródku. Jak rośnie trawa, jak sąsiad żyje i czy festyn w parku się uda – to są najważniejsze sprawy naszego „mikrosmosu”.

Pytam czasem znajomych, co sądzą o konflikcie na Bliskim Wschodzie – i zwykle słyszę, że interesuje ich to tylko o tyle, o ile wpływa na ceny benzyny. Gdy mowa o globalnych zagrożeniach, wzruszamy ramionami: „A co my na to poradzimy?”. Tyle się mówiło i pisało o bezpie-

czeństwie energetycznym, o tym, ile to kosztuje państwo i obywatela, a tu znów trzeba się zastanawiać, co dalej. I jakoś dziwnie łatwo to znosimy, kiedy mamy spokój w najbliższym otoczeniu.

A na naszym lokalnym podwórku? Okres festynów, pikników i parafialnych biesiad w pełni. Ludzie bawią się, jedzą kiełbasę z grilla, dzieci biegają za bańkami mydlanymi, a w tle słychać stare szlagiery. Na tych piknikach nie rozmawiamy o wielkiej polityce – rozmawiamy o tym, czy szkoła dobrze uczy, czy drogi są w porządku, i czy warto w niedzielę posadzić kwiaty pod blokiem? To jest nasza „wielka strategia”.

I dobrze. Bo w świecie, w którym codziennie coś wybucha – metaforycznie i dosłownie – naszą największą siłą jest lokalna

wspólnota. Radość ze spotkania, uśmiech sąsiada, pomoc sąsiadce z siatkami. Nie zatrzymamy wielkiej polityki, ale możemy ją przeżyć razem, na małej ławce obok piaskownicy.

Może ktoś powie, że to za mało, że to zamykanie oczu. No, ale może właśnie w tym tkwi ratunek? W prostych rozmowach przy grillu, w tym, że na chwilę zapominamy o wojnach i cenach ropy. W tym, że niezależnie od burz na świecie, tu i teraz możemy być jednością – sąsiedzi z ulicy, znajomi z osiedla, rodziny z jednego miasta.

Co do życia potrzeba? Odrobiny spokoju, śmiechu dzieci, życiowej rozmowy. I wiary, że razem damy radę – choćby cały świat stanął na głowie.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Policjanci odebrali kobiecie ze Szczakowej osiem skrajnie zaniedbanych psów

Policjanci podjęli decyzję o natychmiastowym odebraniu zwierząt. Psy zostały przetransportowane do weterynarza, który rozpoczął diagnostykę i leczenie. Jak sam przyznał, w swojej karierze nie widział tak skrajnego przypadku zaniedbania psów. Uratowana suczka po operacji trafiła do hoteliku dla zwierząt, a pozostałe szczenięta do fundacji zajmującej się ochroną zwierząt w Bieruniu. Obecnie policja prowadzi dochodzenie w kierunku znęcania się nad zwierzętami, za co właściciele grozi kara do 3 lat więzienia.

Zgłaszaj każdy sygnał o znęcaniu się nad zwierzętami!

Policja i fundacja „Zwierz” apelują: każdy sygnał o znęcaniu się nad psami i innymi zwierzętami należy natychmiast zgłaszać odpowiednim służbom lub organizacjom zajmującym się ochroną zwierząt. Tylko wspólne działanie społeczeństwa i instytucji może skutecznie chronić psy i inne zwierzęta przed cierpieniem i zaniedbaniem.

(iw)

realizacja II etapu budowy ul. Nowoszczakowskiej to koszt **29** mln zł

Kolejami Śląskimi z Jaworzna bezpośrednio do Częstochowy



Nowe pociągi Kolei Śląskich połączą Śląsk z Jurą. Ta zmiana nie ominie też Jaworzna, ponieważ na trasie pociągu znajdzie się stacja Jaworzno-Szczakowa.

To świetna wiadomość dla mieszkańców Jaworzna i całego regionu! Koleje Śląskie uruchamiają nowe bezpośrednie połączenia kolejowe z Krakowa do Częstochowy. Co ważne – pociągi będą zatrzymywać się w Jaworznie-Szczakowej. Dzięki temu po raz pierwszy mieszkańcy miasta zyskają możliwość wygodnej podróży pociągami śląskiego przewoźnika do Częstochowy bez konieczności przesiadek.

Już kilka miesięcy temu rozpoczęliśmy wstępne rozmowy z samorządem województwa małopolskiego, który bardzo chętnie przystąpił do współpracy. Wspólnie będziemy prowadzić to połączenie. Na tę chwilę otwieramy trzy pary pociągów do Krakowa i z powrotem. Połączenie wejdzie na stałe do rozkładu od ostatnich dni sierpnia – zapowiedział podczas konferencji poświęconej otwarciu nowych linii wice-

marszałek województwa śląskiego Grzegorz Boski.

Dotychczas, aby skorzystać z oferty Kolei Śląskich i dojechać do Częstochowy, jaworznianie musieli przesiadać się w Katowicach – czy to przesiadając się z innego pociągu, czy jadąc tam wcześniej autobusem. Teraz, dzięki nowemu połączeniu, podróż stanie się znacznie prostsza i szybsza.

Bardzo się cieszę, że w końcu możemy mówić, że łączymy całą Jūrę. Mamy pociąg, który startuje w Częstochowie, kończy w Krakowie – można sobie etapować zwiedzanie Jury. Ale tego wszystkiego by nie było bez współpracy. Bez dobrej współpracy – i tu od początku chciałbym podziękować panu marszałkowi i samorządowcom – mówił prezes Kolei Śląskich Krzysztof Klimosz.

To nie tylko udogodnienie dla mieszkańców Jaworzna, ale też ważny krok w stronę lepszego skomunikowania Śląska z Jurą Krakowsko-Częstochowską – regionem niezwykle atrakcyjnym turystycznie i chę-

nie odwiedzanym zarówno przez mieszkańców województwa śląskiego, jak i małopolskiego.

Mnóstwo osób z województwa śląskiego podróżuje do Krakowa – czy to w celach turystycznych, czy też ucząc się tam na co dzień, studiując bądź pracując. W związku z tym uruchomienie tego nowego połączenia, które będzie się między innymi zatrzymywało, zaczynało czy też kończyło w Częstochowie, i mieszkańcy będą mogli dołączać do składu pociągu w Zawierciu, Łazach, Dąbrowie Górniczej Ząbkowicach, Sosnowcu Maczkach albo Jaworznie Szczakowej, jest niewątpliwie ogromnym ułatwieniem dla nich – podsumowała radna sejmiku województwa śląskiego Aldona Węgrzynowicz.

Nowe połączenia Kolei Śląskich to szansa na wygodniejsze podróże, rozwój turystyki i wzmocnienie regionalnych powiązań. Przewoźnik planuje wprowadzić trzy pary pociągów na tej trasie już od ostatnich dni sierpnia 2025.

(iw)

Rondo na Niedzieliskach znów przejezdne

Ulica Górnośląska została otwarta! Kierowcy znów mogą swobodnie korzystać z ronda w Niedzieliskach. Od 12 czerwca przywrócono ruch w niemal wszystkich kierunkach, z wyjątkiem wciąż budowanej ulicy Nowoszczakowskiej.

Dobra wiadomość dla kierowców! Ze względu na zakończenie najważniejszych prac drogowych, udało się otworzyć ruch w obrę-

bie ronda na Niedzieliskach. Od czwartku, 12 czerwca, skrzyżowanie to pozwala na przejazd w praktycznie każdym z dostępnych kierunków.

Zakończenie najważniejszych prac drogowych na tym rondzie to ważny krok w ramach budowy ulicy Nowoszczakowskiej. Do tej pory ruch był ograniczony, a kierowcy musieli korzystać z objazdów. Obecnie większość ulic dojazdowych do ronda jest już dostępna. Wyjątek stanowi właśnie wjazd na Nowoszczakowską, która wciąż jest w budowie. W jej przypadku, z oczywistych względów, nadal będą funkcjonować trasy objazdowe.

Choć samochody już mogą poruszać się po rondzie, to prace na Niedzieliskach nadal trwają. Najbliższe działania obejmować będą wykonanie chodników wokół ronda oraz montaż oświetlenia ulicznego. Słupy już stoją, jednak nadal trwa oczekiwanie na zapewnienie im funkcjonalności.

Przywrócenie ruchu w tym rejonie z pewnością ułatwi codzienne poruszanie się po mieście mieszkańcom Niedzielisk i innym kierowcom. Jednocześnie otwarcie tego ronda niewątpliwie wpłynie na odciążenie intensywnie eksploatowanej ulicy Jaworznickiej.

Dariusz Janowski



Rondo na Niedzieliskach

OGŁOSZENIE

ORTOPEDA Kalina van der Bend

**ZDROWIE TWOICH STAWÓW
W DOBRYCH RĘKACH!**

Masz problemy z kolanami, biodrami, kręgosłupem?

Skorzystaj z pomocy ortopedy w Centrum Medycznym MARMEDICAM.

- Nowoczesna diagnostyka i leczenie
- Szybkie terminy wizyt
- Indywidualne podejście do każdego pacjenta



REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897



UL.NADBRZEŻNA 12, JAWORZNO
UL.MATEJKI 4, JAWORZNO



Dokończenie ze str. 1

Dziecko przytrzaśnięte drzwiami autobusu

– O godzinie 18:45 wsiałem z dwójką dzieci do autobusu linii J na przystanku w Centrum. Około godziny 19.00 wysiadałem z dziećmi na przystanku głównym na Osiedlu Stałym. W trakcie wysiadania kierowca zamknął drzwi i moje dziecko zostało przytrzaśnięte. W końcu drzwi się otworzyły, a kierowca nie wyraził żadnego zainteresowania całą tą sytuacją, mimo że dzieci głośno płakały i były roztrzęsione. Proszę o interwencję w tej sprawie – pisze do nas jeden z mieszkańców.

Jak przyznaje, jego córce na szczęście nic się nie stało. Jednak drzwi mogły wyrządzić jej poważną krzyw-

dę. Z relacji ojca wynika, że 4,5-letnia dziewczynka bardzo przeżyła całą sytuację. Sprawa została zgłoszona do miejskiego przewoźnika. Mieszkaniec Jaworzna chce, aby wobec kierowcy zostały wyciągnięte konsekwencje. Jak podkreśla, mimo upływu kilku dni, wciąż nie otrzymał żadnej odpowiedzi w tej sprawie.

Zwraca również uwagę, że to już kolejne tego typu zdarzenie na terenie Jaworzna. Jego zdaniem kierowcy powinni być bardziej uważni podczas wykonywania swojej pracy.

Przypomnijmy, że 25 kwietnia doszło do podobnego zdarzenia na przystan-

ku Urząd Skarbowy. Tam jednak sytuacja zakończyła się znacznie poważniej. Poszkodowana została 78-letnia mieszkanka Jaworzna, która podczas wysiadania z autobusu została przytrzaśnięta drzwiami. Kierowca miał jej nie zauważyć i ciągnął ją za pojazdem jeszcze przez kilka metrów. Na pomoc kobiecie ruszyły dwie młode mieszkanki Jaworzna – Amelia Duc i Maja Szewczyk.

Kobieta w wyniku upadku doznała złamania ręki, a kierowca będzie odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego. Policja poszukuje świadków tego zdarzenia.

Weronika Palka

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7	tel. 998, 47 851-08-00
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbeego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

10 czerwca w Westybulu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach odbyła się uroczystość ślubowania nowych funkcjonariuszy policji. Wydarzenie, zorganizowane przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach, miało szczególnie podniosły charakter – stanowiło oficjalne rozpoczęcie służby dla 39 policjantów i policjantek, którzy wkrótce rozpoczną pracę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców województwa śląskiego.



wypowiedziano słowa roty, był potwierdzeniem gotowości do pełnienia wymagającej i odpowiedzialnej służby.

W obecności przedstawicieli administracji rządowej, samorządowej oraz kierownictwa śląskiej policji, nowo przyjęci funkcjonariusze złożyli uroczyste ślubowanie. Symboliczny moment, w którym

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach insp. Radosław Kacprzak, I Wicewojewoda Śląski Adam Zaczekowski, Zastęp-

ciej Stachura oraz Dyrektor Generalny Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Katarzyna Błaszczyk-Domańska. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele służb policyjnych, związków zawodowych oraz kapelan garnizonu, który udzielił błogosławieństwa służącym funkcjonariuszom.

Podczas cere-
monii głos zabra-

li przedstawiciele władz, którzy zwrócili się do nowych policjantów, podkreślając znaczenie ich przyszłej pracy oraz odpowiedzialność, jaka spoczywa na osobach w służbie publicznej. Wyrażono także nadzieję, że każdy z funkcjonariuszy będzie godnie reprezentował formację, kierując się w codziennej pracy zasadami ety-

ki i poszanowania
prawa.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości nowi funkcjonariusze otrzymali gratulacje oraz słowa otuchy od swoich przyszłych przełożonych i zaproszonych gości. Przed nimi teraz etap szkolenia podstawowego, po którym zasila szeregi jednostek terenowych garnizonu śląskiego.

AZ/fot. KMP Jaworzno

Śp. ŻURKOWSKI PAWEŁ zmarł 14-06-2025. Żył lat 49.
Pogrzeb odbył się 10-06 na cmentarzu Komunalnym Szczakowa.

Śp. BUTRIN ANNA zmarła 14-06-2025. Żyła lat 70.
Pogrzeb odbył się 17-06 na cmentarzu .

Śp. ENGELHARDT URSZULA zmarła 13-06-2025. Żyła lat 68.
Pogrzeb odbył się 17-06 na cmentarzu Komunalnym Szczakowa.

Śp. BEDNARCZYK LEON zmarł 13-06-2025. Żył lat 79.
Pogrzeb odbył się 18-06 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. CIEŚLIK Z DOMU CIOŁCZYK JANINA zmarła 12-06-2025. Żyła lat 74.
Pogrzeb odbył się 16-06 na cmentarzu Parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. ŻOŁNIEREK WŁADYSŁAW zmarł 12-06-2025. Żył lat 76.
Pogrzeb odbył się 14-06 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. JAMRÓZ PALUCH Z DOMU GĄZWA WALERIA zmarła 11-06-2025. Żyła lat 89. Pogrzeb odbył się 14-06 na cmentarzu Parafialnym Ciężkowickim.

Śp. BARAŃSKI MAREK zmarł 11-06-2025. Żył lat 65.
Pogrzeb odbył się 13-06 na cmentarzu Parafialnym w Niedzieliskach.

Śp. POTOCZEK Z DOMU KOZIARZ JÓZEFA zmarła 11-06-2025. Żyła lat 88.
Pogrzeb odbył się 13-06 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. GUCIK RYSZARD zmarł 10-06-2025. Żył lat 79.
Pogrzeb odbył się 12-06 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. TOBIASZ JÓZEF zmarł 10-06-2025. Żył lat 54.
Pogrzeb odbył się 14-06 na cmentarzu Parafialnym w Jeleniu.

Śp. TOROPOW JAN zmarł 09-06-2025. Żył lat 73.
Pogrzeb odbył się 12-06 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. WARZECHA FRANCISZEK zmarł 09-06-2025. Żył lat 91.
Pogrzeb odbył się 12-06 na cmentarzu Parafialnym Łubowiec.

wiązanek najwspanialszych życzeń
imieninowych dużo zdrowia, pogody
ducha, samych szczęśliwych dni, wszelkiej
pomyślności wraz z gratulacjami
i wyrazami największego uznania
za dotychczasowy dorobek poetycki oraz
daru błogosławieństwa bożego na dalsze
lata życia i aktywności na niwie literatury
pięknej

składają:
grono jaworznickich Zofii
i Krystyn, Mirosława Matysik,
Zofia Żak, Zofia Jakubas,
Jan Ryszard Drąg oraz liczni
sympatycy poezji.

Szanownemu panu Janowi Ryszardowi Dragowi

z okazji imienin utalentowanemu twórcy malarzowi,
rzeźbiarzowi, poecie, a szczególnie satyrykowi trafnych
spostrzeżeń i myśli zawartych we fraszkach życzymy
przede wszystkim zdrowia, pogody ducha, przyjaznego
otoczenia, wielu przyjaciół, wszelkiej pomyślności i dalszego
kontynuowania swoich pasji.



Zespół redakcyjny gazety „Co Tydzień”,
telewizji dlaCiebie.tv, portalu www.jaw.pl,
grono jaworznickich Zofii i Krystyn
oraz wierni czytelnicy

**Dla pani Alicji Dudek
z okazji imienin dużo zdrowia,
wszelkiej pomyślności
i nieustającej weny twórczej.**

Wycieczkowe dziewczyny

OGŁOSZENIA

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całonocowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Stawkowska 1a tel. **32 745 10 10, 503 516 885**

33/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
<http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

REDAKUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.



Nowe władze Jaworznickiej Izby Gospodarczej



10 czerwca odbyło się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze członków Jaworznickiej Izby Gospodarczej. Podsumowano na nim dotychczasową działalność ustępującego zarządu oraz przeprowadzono wybory nowego zarządu.

Na początku walne zgromadzenie Jaworznickiej Izby Gospodarczej jednogłośnie udzieliło absoluto-

rium ustępującemu zarządowi JIG. Następnie odbyły się nowe wybory i na kolejną kadencję powołano zarząd w składzie:

Mateusz Łętowski – prezes zarządu
Anna Porębska – wiceprezes zarządu
Franciszek Matysik – sekretarz zarządu
Piotr Dygoń – skarbnik izby
Wiesław Głowacz – członek zarządu
Jarosław Fudała – członek zarządu
Marzena Piech – członek zarządu.

Tytuł honorowego prezesa JIG przyznano Wiesła-

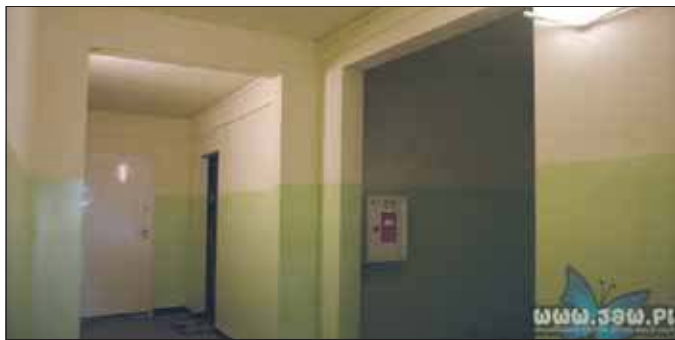
wowi Pieczoncy, który zadeklarował dalszą współpracę na rzecz rozwoju przedsiębiorczości w Jaworznie.

Strategię rozwoju na nową kadencję zaprezentowała Anna Porębska. Izba planuje szerzej promować swoich członków wśród mieszkańców Jaworzna i całego regionu. Obecnie izba liczy 109 członków, którzy zatrudniają w Jaworznie blisko 6000 pracowników. (iw)

Dobre zmiany w budynkach Górnika

Zmienia się nasze najbliższe otoczenie na osiedlach w Jaworznie. Wiele budynków Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik zyskało, odświeżone wnętrza wspólnych powierzchni. Zmiany zauważalne są gołym okiem – szczególnie tam, gdzie mieszkańcy codziennie zaczynają i kończą swój dzień.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik chwali się swoimi dokonaniem, jeśli chodzi o poprawę jakości życia mieszkańców. Choć wiele zrealizowanych inwestycji na przestrzeni ostatnich pięciu lat dotyczyło infrastruktury niewidocznej gołym okiem – jak chociażby wymiana pionów wodnych – to nie zabrakło także działań, których efekty widać na co dzień.



Jednym z przykładów takich działań jest akcja odnawiania klatek schodowych w budynkach administrowanych przez spółdzielnię. W ciągu ostatnich lat udało się przeprowadzić remonty estetyczne aż w 37 budynkach. Klatki, jako przestrzenie wspólne użytkowane codziennie przez wszystkich mieszkańców, często są wizytówką całego budynku. Ich estetyka i stan techniczny wpływają nie tyl-

ko na komfort lokatorów, ale i na ogólne postrzeganie danego osiedla.

Dzięki tym pracom mieszkańcy mogą cieszyć się czystym i schludnym otoczeniem, które pozytywnie wpływa na codzienne funkcjonowanie i odbiór każdego z budynków. Drobne, ale zauważalne zmiany przekładają się na realne korzyści dla społeczności lokalnej.

Dariusz Janowski

Boże Ciało w jaworznickich parafiach

Tegoroczne uroczystości Bożego Ciała przypadają na czwartek 19 czerwca. To bardzo szczególne święto, podczas którego wierni modlą się w procesjach prowadzących do czterech ołtarzy. Święto to jest manifestacją wiary w Jezusa obecnego w Eucharystii.

W jaworznickich parafiach uroczystości Bożego Ciała będą miały następujący przebieg:

- **kolegiata św. Wojciecha i św. Katarzyny** – procesja Bożego Ciała wyruszy po mszy św. o godz. 10.30, przejdzie ulicami: Plac św. Jana, św. Jadwigi Królowej, Farnej, Mickiewicza,
- **parafia Miłosierdzia Bożego**, Jaworzno-Bory – procesja po mszy św. o godz. 10.00,
- **parafia św. Karola Boromeusza**, Jaworzno – Stara Huta – procesja po mszy św. o godz. 10.00, wierni przejdą ulicami Olszewskiego, Fabryczną, Matejki,

Gościnną, Budryka, Spacerową i powróci do kościoła przez park zieleni,

- **parafia św. Barbary**, Jaworzno-Podłęż – po mszy św. o godz. 10.30 wierni udadzą się z procesją eucharystyczną do czterech ołtarzy, procesja wyjdzie z kościoła i aleją Piłsudskiego uda się w kierunku Wilczej, gdzie będą 2 ołtarze, na wysokości SP nr 15 procesja zawróci na ul. Leśną w kierunku kościoła, gdzie kolejne będą 2 ołtarze,
- **parafia św. Elżbiety**, Jaworzno-Szczakowa – procesja po mszy św. o godz. 10.00 przejdzie ulicami: Wolności, Jagiellońską, Wróblewskiego do ul. Kościuszki, a potem ulicami Wąską, Jagiellońską i Wolności do kościoła, gdzie zakończy się procesja, ołtarze przy ul. Wróblewskiego, Kościuszki, Wąskiej i Jagiellońskiej,
- **parafia św. Krzyża**, Jaworzno – Jeleń – procesja o godz. 9.00, po procesji msza św.

- **parafia pw. Matki Bożej Królowej polski**, Jaworzno – Sobieski – msza św. o godz. 10.00, po niej procesja eucharystyczna, ołtarze: przy „Grocie” i na „Rybce”, na osiedlu i przy bocznym wejściu do kościoła,
- **parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy**, Jaworzno Osiedle Stałe – procesja po mszy św. o godz. 9.00,
- **parafia pw. św. Jana Kantego**, Jaworzno-Niedzieliska – procesja po mszy św. o godz. 10.00, ołtarze przy ul. Cegielnianej, Wiejskiej, Piekarskiej i przy kościele,
- **parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**, Jaworzno-Ciężkowice – procesja po mszy św. o g. 9.30, pierwszy ołtarz przy zbiegu ulic: J. Kruka, Leszczynowej, ks. A. Mrocza, drugi ołtarz przy zbiegu ulic Młyny Serafińskie, Filomatów; trzeci Ołtarz przy zbiegu ulic Filaretów, Poległych; czwarty Ołtarz przy kościele. (iw)

Dni Jaworzna 2025

Tegoroczne Dni Jaworzna po raz pierwszy odbyły się na stadionie Victoria. Pierwszy dzień tego dwudniowego wydarzenia muzycznego, 14 czerwca, należał do zespołów Ostroźnie, Fisz Emade Tworzywo i O.S.T.R. Wszystko zaczęło się o 17.00. koncertem jaworznickiej grupy Ostroźnie.



Ostroźnie to trio rockowe, którego muzyka oscyluje pomiędzy surowym brzmieniem, melancholią a agresywną ekspresją. Utwory zespołu znalazły się na playliście Radia Kraków. W notowaniu listy przebojów PolishChart Polska w Radiu Net jeden z utworów zespołu uplasował się na 29. miejscu.

O podejście zespołu do muzyki mawiają, że to „luźne podejście”.

O godz. 19.00 na scenie pojawiła się hip-hopowa grupa Fisz Emade Tworzywo. W lutym tego roku zespół wydał płytę „25”. Od razu zyskała miano jednego z najpiękniej wydanych albumów na płytach winylowych. Promujący płytę singiel „Niemoc” ma ok. 200 tys. odsłon. Internauci pisują, że jest w nim mnóstwo morałów, treści i generalnie to świetny numer.

Jako ostatni na scenie pojawił się klasyk polskiego rapu – O.S.T.R., właśc. Adam Andrzej Ostrowski, raper, autor tekstów, freestyle’owiec, kompozytor, producent muzyczny, na dokładkę inżynier dźwięku i skrzypek. Sześciokrotny laureat Fryderyka. O.S.T.R. sprzedał ponad 415 tys. płyt, co dało mu tytuł jednego z najpopularniejszych wykonawców hip-hopowych w historii polskiego rynku muzycznego.

W drugiej odsłonie tegorocznych Dni Jaworzna – 15 czerwca – zaprezentowali się Raz Bery Smufi, Łydka Grubasa i Agnieszka Chylińska.

Jako pierwszy na scenie o godz. 17.00 pojawił się zespół Raz Bery Smufi. Przedstawiają się jako grupa przyjaciół wykonująca muzykę rozrywkową, pomiędzy funkiem, jazzem i rockiem. Internauci piszą o zespole, że to „ekipa superowa”. Na scenie dzieje się więc wiele, jak mawiają muzycy „jadzim z tematem”, co też świetnie im się udaje, a publika oczywiście zadowolona.

Łydka Grubasa wyszła na scenę o godz. 19.00.



To zespół z Olsztyna, grający od 2002 r. Ich muzyka jest udaną mieszanką rocka, rocka alternatywnego, heavy metalu i folku. Zespół ceniony nie tylko za muzykę, ale też za niebanalne, satyryczne teksty piosenek, choćby ten do „Rapapara”, jeśli wierzyć internetowi to z ponad 150 mln wyświetleń. „Fajnie se czasem tego posłuchać”, to „utwór genialny” – piszą internauci.

Dni Jaworzna zamknął koncert Agnieszki Chylińskiej, na scenie od 30 lat, wokalistka uznawana za artystkę odważną i charyzmatyczną, poszukującą nowych artystycznych rozwiązań. Spośród jej czterech albumów studyjnych trzy uplasowały się na pierw-

szych miejscach listy sprzedaży OLiS.

Artystka ma na swoim koncie potrójną platynową płytę, jedną platynową i dwie złote. Zdobyła cztery Eska Music Awards, dwie Superjedynki, Paszport „Polityki”, Złotą Telekamerę i Bursztynowego Słowika. Jak piszą o wokalistce internauci „bardziej autentycznym być nie można”. To właśnie sprawia, że na koncertach Chylińskiej publika bawi się doskonale. Tak też było w Jaworznie.

Tegoroczne Dni Jaworzna można dopisać do listy udanych wydarzeń plenerowych, artystom udało się porwać publikę, a nowa lokalizacja się sprawdziła. **Ela Bigas**

w 2022 roku wodny plac zabaw przeszedł ostatnią modernizację

Pociągami na lotnisko. Nowe połączenia Kolei Śląskich do Pyrzowic

Dwa nowe pociągi zawiozą mieszkańców Śląska na lotnisko w Pyrzowicach. Koleje Śląskie już 2 lipca uruchomią dwie nowe linie, które poszerzą ofertę dojazdu do portu lotniczego Katowice – jednego z największych lotnisk regionalnych w Polsce. Linie będą kursować na trasie Gliwice-Pyrzowice oraz Gliwice-Katowice-Pyrzowice.

Dojazd koleją na lotnisko w Pyrzowicach staje się coraz łatwiejszy. Nowe połączenia – S14 i S19 – uzupełnią działającą od końca 2023 roku linię S9 Tarnowskie Góry – Częstochowa. Linia S14 połączy Gliwice z Pyrzowicami przez Tarnowskie Góry. Podróż na tej trasie zajmie około 50 minut, a bilet będzie kosztować 20,20 zł. Druga nowość, linia S19, zapewni bezpośredni dojazd na lotnisko z Katowic, prowadząc najkrótszą trasą przez Sosnowiec Główny i Dąbrowę Górniczą Ząbkowice, z przystankiem m.in. w Zawierciu Kądzielowie. Tu podróż potrwa około 80 minut, a cena biletu wyniesie 23,60 zł.

Cieszę się, że możemy – na razie w bardzo małej ilości – ale zacząć jeździć z Katowic i z Zagłębia na lotnisko. Miejmy nadzieję, że w miarę przebudowy węzła katowickiego tych połączeń będzie coraz więcej – żeby docelowo pociąg na lotnisko jechał z częstotliwością kilkudziesięciu minut. – zapowiedział prezes Kolei Śląskich Krzysztof Klimosz.

Nowe połączenia będą kursować codziennie – pięć par pociągów na trasie S14 i dwie pary na trasie S19. Choć oferta połączeń z lotniskiem jest póki co nieduża, Koleje Śląskie podkreślają, że rozwój dojazdu do lotniska prowadzony jest etapami – w miarę dostępności taboru i możliwości infrastrukturalnych oferta będzie się poszerzać.

Bardzo ważna rzecz dla mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, dla Sosnowca – to połączenie z Pyrzowicami. Mam nadzieję, że to dopiero



początek – i że z każdą chwilą, gdy okaże się, że to jest strzał w dziesiątkę, będzie większa liczba pociągów na to lotnisko – komentuje prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński.

Wraz z nowymi liniami do rozkładu jazdy wracają lub pojawiają się także dodatkowe przystanki. Na linii S1 wznowione zostaną sezonowe postoje na przystanku Dąbrowa Górnicza Pogoria. Na linii S5 ponownie będzie dostępny przystanek Bielsko-Biała Północ, zamknięty z powodu budowy wiaduktu. Nowością będzie przystanek w Pisarach na linii S3.

Ja mogę powiedzieć, że z dumą patrzę na ten dworzec, na to, co się dzieje. Przez 12 lat podróżowałem pociągami do Myszkowa i pamiętam te dni, kiedy było zimno, nie było się gdzie schować, pociągi się spóźniały – i tak wyglądało życie. Dzisiaj, po latach pracy, po zabiegach i świetnej współpracy między samorządem, województwem śląskim i Kolejami Śląskimi – mamy coraz lepszą infrastrukturę. Bardzo za to dziękujemy – podsumował wiceprezydent Dąbrowy Górniczej, Marek Węgrzynowicz.

Nie zabraknie również letnich kierunków – do rozkładu powróci weekendowy pociąg Ornak relacji Częstochowa-Zakopane, kursujący od 19 czerwca do 28 września. Prawi się też dostępność południowych miejscowości dzięki zakończeniu części prac remontowych na odcinku Węgierska Góra – Zwardoń. Na wakacje zaplanowano także dodatkowe pociągi do beskidzkich kurortów: Wisły i Rajczy i wiele promo-

cji na bilety na wszystkich liniach Kolei Śląskich.

O części letniej oferty opowiadał podczas konferencji Tomasz Niedziela, wiceprezes Kolei Śląskich:

Ponownie uruchamiamy dobrze znaną i bardzo lubianą przez pasażerów ofertę 'Solo Plus'. Dzięki niej każda osoba, która zakupi bilet Kolei Śląskich w duecie lub w większej grupie, będzie mogła przez cały weekend podróżować bez limitu za jedyne 50 zł. Oferta ta obejmuje nieograniczoną liczbę przejazdów i będzie funkcjonować również na nowych trasach, w tym na połączeniu do Zakopanego. To właśnie 19 czerwca uruchamiamy specjalne, wakacyjne połączenie z Częstochowy do Zakopanego, przez Zawiercie, Dąbrowę Górniczą, Katowice, Tychy i Bielsko-Białą. Pociąg ten będzie kursował w weekendy przez całe wakacje, a na jego trasie przewidziano m.in. przystanki w Sosnowcu-Maczkach, Dąbrowie Górniczej-Ząbkowicach oraz Dąbrowie Górniczej-Południowej, co oznacza realny powrót kolei do wielu miejsc, które przez lata były pomijane. Dodatkowo, przygotowaliśmy kolejną atrakcyjną propozycję dla rodzin. W ramach promocji wakacyjnej, osoba dorosła podróżująca z dzieckiem będzie mogła kupić bilet za 10 zł na dowolnej trasie Kolei Śląskich.

Nowe linie i sezonowe połączenia to dobra wiadomość zarówno dla podróżnych, jak i dla turystów – Koleje Śląskie coraz skuteczniej łączą region, oferując wygodne i ekologiczne możliwości dojazdu na lotnisko oraz w najciekawsze zakątki województwa.

Dzięki temu możliwa będzie realizacja kilku projektów, w tym m.in. rewitalizacja przestrzeni publicznych, m.in. wodnego placu zabaw na plantach.

W ramach zaplanowanych prac przebudowana zostanie niekała brodzika, pojawią się nowe wyrzutnie wodne, a także elementy małej infrastruktury – siedziska i leżaki.

Niestety, z tego powodu obiekt pozostanie nieczynny w tym sezonie. Mieszkańcy będą zmuszeni poszukać innych miejsc do letniej rekreacji.

Z perspektywy: „Ja Niemiec”

Jesteśmy często skołowanym narodem i z lenistwa nie szukamy argumentów podważających funkcjonującą w opinii publicznej dezinformacji. Całkowicie bezradni ulegamy jej, zadowolając się jedynie nagłówkami czy paskami kanałów informacyjnych. Pewnie także jesteśmy notorycznymi kłamczuszkami, tak chętnie przyzwalając na powszechnie panujące kłamstwo, które zostało serwowane naszym domownikom. Gdyby tak nie było, to przecież rzeczą naturalną byłaby postawa sprzeciwiająca się takiemu stanowi rzeczy.

Tego niestety nie ma. W zamian jest brak szacunku nawet do najbliższego sąsiada. Bo przecież nie przyjdzie do głowy przy okazji sobotniego grilla, że może ten za płotem niekoniecznie chce słuchać krzyków lub głośniejszych muzyki. Może chciałby w spokoju odpocząć na tarasie przy herbach czy drinku. Może chciałby poczytać, popracować czy nawet pouczyć się czegoś. Jeśli brak jest podstawowej społecznej empatii, ciężko jest mówić o jakimkolwiek zrozumieniu w innych dziedzinach.

Nie wierzyć w ocieplenie klimatu. To powszechne. Bo przecież za oknem zimno. To ocieplenie to jakieś bezrefleksyjnie brednie – odpowiadasz, nawet nie poświęcając minuty na zastanowienie. Nie ma tej wewnętrznej chęci poznawczej, która w prosty sposób czyni z nas zakładnikami kłamstwa i powielanej dezinformacji. A w Katarze właśnie wprowadzono do końca września całkowity zakaz jakichkolwiek operacji wejścia i wyjścia statków w godzinach najwyższego nasłonecznienia. A to wszystko po przeanalizowaniu przypadków śmiertelnych z powodu przegrzania. Problem ten dopiero nabiera rozpędu. Za jakieś 20 lat cały półwysep może nie nadawać

się do życia. Gdzieś więc obecni mieszkańcy będą musieli się podziąć, prawda?

No, ale my – nafaszerowani dezinformacją wręcz nienawidzimy obcych, jednocześnie nie dostrzegając przyszłych trudności. Nienawidzimy nawet tak zbliżonych kulturowo Ukraińców. Nie dociera argument, że korzyść dla budżetu państwa jest czterokrotnie wyższa niż całkowita pomoc im udzielona. Rosyjska propaganda wsiąkała w nas jak woda w gąbkę. Bo przecież przed eskalacją napaści rosyjskiej w Polsce mieszkało ich około miliona. Dlaczego nie było takiej fali nienawiści przed 2022 rokiem? Boisz się i nienawidzisz emigrantów. Mienisz siebie prawdziwym Polakiem, katolikiem i patriotą. Prawda? To dlaczego nie rodzi się w Polsce więcej dzieci? A najwyższe spadki odnotowano podczas rządów PiS. Nie dostrzegasz także, że osiągnęliśmy taki punkt, że Polska za dwa pokolenia skurczy się o 60 proc. Potrzeba będzie nie miliona, a 15 tych, z których tak teraz szydzimy. Taka będzie rzeczywistość przyszłych pokoleń. Mówią o tym konkretne dane, nie populizm kaczystów.

Tylko, kto by zaprzętał sobie głowę jakąś głupią matematyką. Na pewno kłamią. Lepiej jest straszyć przed czymś niemoralnym, najlepiej z różańcem i krzyżem w rękę. Jakoś tak się złożyło, że najbardziej kłamią ci, którzy najgłośniej krzyczą o swojej wierze i katolicyzmie. Legitymizujemy także bezkarne łamanie ciszy wyborczej. Było wystarczająco dużo kazań głoszonych w dniu wyborów, aby modlić się o zwycięstwo „tego jednego”. Wiadomo kogo. A teraz Episkopat Polski uchwalił, że nie będzie komisji do zbadania pedofilii. Czy jakiś proboszcz, czy ksiądz się temu przeciwstawi? Jasne, że nie. Biskupstwo właśnie uciszyło tego jednego, który domagał się wyjaśnień – prymasa Polski. To muszą

być ciekawe układy. My myślimy, że jesteśmy najlepszymi katolikami na świecie. Mam inne zdanie. Gdy taka afera ujrzała światło dzienne w Chile, ludzie wyszli na ulice. Całe biskupstwo zostało usunięte ze swych stanowisk. Porządek zrobiono w rok. A spróbowalibyście skrzywdzić dziecko Filipinczyka. Też katolika. Mielibyście całą jego rodzinę przeciwko sobie. I raczej musielibyście ratować się szybką ucieczką. Taki jest świat, którego nie znacie i się boicie.

U nas bezkarność osiągnęła już poziom zenitu. Zupełnie bezkarnie można powielać w mediach społecznościowych odrażające treści, gardzić drugim człowiekiem. Powielać putinowską propagandę. Nawet i te publiczne w naszym mieście. Teheran-Warszawa wspólna sprawa. Tak też można. Prawda. Fundamentalizm religijny powoli zaczyna się urządzać w naszych domach.

Ewidentny dowód, że używano Pegasusa do inwigilacji społeczeństwa, też jest OK. Oburza natomiast, że Tusk powiedział „zjeb” o politykach PiS-u i wtedy Solidarnej Polski. Że dla żartów nazwał siebie Niemcem. No, ale „zdradziecka mordą”, „mordercy” czy „drugi sort” – jest OK. Bardzo bym chciał, żebyśmy wszyscy byli takimi Polakami, jakim jest premier Tusk, przeciwko któremu postawiono całą machinę państwową, szukając haków. Przez tyle lat znaleziono... przekroczenie prędkości.

Ja chcę być jak Tusk. Cenię prawdę i wiedzę naukową. Kłamców, populistów, najczęściej złych ludzi wyczuwam z daleka. Dlatego w ramach solidarności też powiem „Ja Niemiec”. Bo przez tyle lat już tam pracuję. Tyle podatków zapłaciłem. I chyba bliżej mi do ich mentalności. Bliżej mi do nich niż do polskości urzędzonej według Jarosława Kaczyńskiego.

Artur Nowacki

Zniszczona pasieka już tętni życiem

Pasieka pana Wiesława, zniszczona w marcu przez wandalę, powoli wraca do życia. Dzięki wsparciu mieszkańców i pszczelarzy w odbudowanych ulach zamieszkały już nowe pszczoły. Pszczelarz dziękuje wszystkim, którzy pomogli ocalić jego pasiekę.

W okolicach marca tego roku pasieka pana Wiesława padła ofiarą bezmyślnego aktu wandalizmu. Nieznany sprawca zdewastował aż 11 uli, niszcząc dorobek doświadczanego pszczelarza i pozbawiając życia tysiące pszczoł. Z całej pasieki ocalały wtedy zaledwie dwie rodziny, a straty sięgnęły około 10 tysięcy złotych.

Dziś, po trzech miesiącach od tego zdarzenia, pan Wiesław znów ma powody do uśmiechu. Dzięki ogromnemu wsparciu ludzi o wielkich sercach – zarówno innych pszczelarzy, jak i mieszk-



kańców poruszonych losem jego pszczoł – udało się odbudować część pasieki. Nowe pszczele rodziny, zakupione i подарowane dzięki licznym darowiznom, już zasiedliły nowe ule.

Obecnie na działce pana Wiesława pracuje około 20 pszczelich rodzin. To dowód na to, że solidarność i dobre serce mogą działać cuda – choć, jak mówi sam pszczelarz, żadne pieniądze nie przywrócą życia owadom, które wtedy zginęły.

Pan Wiesław z całego serca dziękuje wszystkim, którzy wsparli go finansowo i materialnie w trudnych chwilach. Podkreśla, że pszczoły to nie tylko jego hobby, ale przede wszystkim fundament przyrody i nasze wspólne dobro: „Pamiętajmy, że bez życia pszczoł, nie byłoby także i naszego” – przypomina.

Dzięki tej pomocy pasieka znów zaczyna tętnić życiem, za co pszczoły niewątpliwie podziękują swoją ciężką pracą.

Dariusz Janowski

Co z wodnym placem zabaw w tym sezonie?

Co z wodnym placem zabaw w Jaworznie? Jest czerwiec, jednak nic nie wskazuje na to, by sezon miał się tu rozpocząć. Powodem jest planowany remont, który wyłączy obiekt z użytku w to lato. Stan nawierzchni nie jest już najlepszy.

Wodny plac zabaw przeszedł ostatnią modernizację w maju 2022 roku, kiedy to została wymieniona nawierzchnia. Na zlecenie miasta zewnętrzna firma przeprowadziła remont, a koszt realizacji pokryła pierwotna firma.

Teraz, po trzech sezonach

użytkowania, miejsce to ponownie wymaga modernizacji. W syntetycznej nawierzchni pojawiły się ubytki, a zniszczenia widać także w nawierzchni otaczającej wodne atrakcje.

Plany dotyczące modernizacji obiektu ogłoszone zostały już w grudniu ubiegłego roku. Wymagało to jednak uchwalenia emisji obligacji w kwocie 40 milionów złotych, na co radni rady miejskiej przystali. Środki te mają zostać przeznaczone na pokrycie deficytu budżetowego na ten rok oraz spłatę zobowiązań finansowych.

Z szafy prokuratora



Zabawy w sieci (cz. 1)

Kazimierz T. już od dawna czuł, że jego 60-letnie życie płynie zbyt monotennie. I, że jak tak dalej pójdzie, to niewiele będzie miał do opowiadania swoim wnukom. Że nie przeżyje niczego, co mógłby wspominać jako wielką przygodę. No bo co w jego życiu działo się szczególnego?

Miał żonę, od trzydziestu pięciu lat tę samą. Urodziła mu dwóch synów, ani lepszych, ani gorszych, ot zwykłych, normalnych. Dorobił się też wnucząt, ale do dziadkowania jakoś nie mógł się przemóc, nie mogąc zaakceptować myślenia o starości. Z tego też powodu zapisał się na kurs komputerowy dla seniorów. Bo to otwierało według niego drogę do nowych światów i sprawiało, że miał fascynujące zajęcia na cały dzień. Nieśmiało, z resztą swojej grupy zajęciowej odkrywał uroki Internetu. To właśnie tam trafił na serwisy randkowe i bardzo go one zaintrygowały. Z czasem zupełnie wciągnął go świat matrymonialno-towarzy-

skich ofert. Początkowo Kazimierz T. tylko czytał te ogłoszenia, zastanawiając się, jak też mogą wyglądać ich autorki oraz co tak naprawdę może się kryć pod anonsem w rodzaju: młoda, bezpruderijna, znająca życie pozna pana bez zahamowań w celu wymiany doświadczeń. Albo takim: atrakcyjna, blondynka w średnim wieku pragnąca wolnej miłości pozna mężczyznę w starszym wieku z zapleczem finansowym skłonnego do szaleństwa i odmiany. Ponieważ Kazimierz miał już stałą partnerkę i w zasadzie nie chciał jej zmieniać (szukając „przygody”, nie zakładał rozstania się z żoną) skupił się na ogłoszeniach całkowicie niezobowiązujących. Wysłał kilka odpowiedzi na oferty i choć właściwie nie miał żadnego planu, ciekaw był, co dalej będzie się działo. Czuł się przy tym całkowicie bezpieczny, bo swoje oferty opisał tylko inicjałami, żona nie używała komputera, a poza tym przecież w internecie był jednym z kilku milionów anonimowych użytkowników.

Pierwsza odpisała spragniona uczuć i ciepła dojrzałego mężczyzny wyzwolona szatynka. Z wypiekami na twarzy czytał ten list i czuł się jak sztubak, który robi coś nieprzyzwoitego, zakazanego. Wcale nie zamierzał przeżywać cudownych chwil z wyzwoloną szatynką, ale już samo nawiązanie takiego kontaktu i obraz możliwości, jakie mogło to przynieść, mocno pod-

niosło mu ciśnienie i podwyższyło poziom adrenaliny.

To był ten pierwszy raz, a potem były następne. Oczywiście, gdy odpowiadał na anonse, nie pisał ani jednego prawdziwego słowa o sobie. To mu jednak nie przeszkadzało czuć się choć przez chwilę tym, za kogo się podawał. Pisał, a wciąż czekał na jakąś ofertę specjalną, wyjątkową. Taką, co to poruszy całkowicie, zaprze dech w piersiach i odbierze rozum.

Ten anons z pozoru taki jak wszystkie poprzednie poruszył Kazimierza T., gdyż wydawał się naturalnie szczery. Owa pani przedstawiła się jako mieszkająca na prowincji Agnieszka, która poważnie myśli o życiu, ale też mocno doświadcza go od dziecka. Wcześniej opuścił ją ojciec, który odeszł do innej kobiety. Zawsze brakowało jej w domu mężczyzny i dlatego teraz lgnie do starszych, dających poczucie bezpieczeństwa mężczyzn. – Mieszkam na prowincji, tutaj wszyscy się znają i nie mam żadnej możliwości nawiązania znajomości kimś, kto otoczyłby mnie opieką. Za co byłabym całkowicie oddana i całą sobą bezgranicznie wdzięczna. Coś mi podpowiada, że Pan jest właśnie człowiekiem, którego szukam. Mężczyzną mądrym, szlachetnym i czułym. Dostałam całe mnóstwo odpowiedzi na moje ogłoszenie, ale tylko do Pana zdecydowałam się odezwać – pisała.

cdn. Pitawał

Policjant z Jaworzna w czołówce wojewódzkiego konkursu „Policjant Roku Ruchu Drogowego 2025”

Aspirant sztabowy Kazimierz Wątroba, funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, zajął drugie miejsce w XXXV edycji Wojewódzkiego Konkursu „Policjant Roku Ruchu Drogowego”. W trzydniowych zmaganiach, które odbyły się w dniach 10-12 czerwca, rywalizowało 33 najlepszych policjantów ruchu drogowego z całego województwa śląskiego.

Konkurs miał na celu wyłonić funkcjonariuszy wyróżniających się wiedzą, umiejętnościami praktycznymi oraz wzorową postawą służbową. Uczestnicy musieli zmierzyć się m.in. z testem wiedzy, jazdą sprawnościową motocyklem i samochodem, kierowaniem ruchem na skrzyżowaniu oraz udzielaniem pomocy przedmedycznej.

Kazimierz Wątroba okazał się jednym z najlepszych, ustępując



jedynie mł. asp. Łukaszowi Deszczowi z KMP w Mysłowicach. Jak podkreślano po ogłoszeniu wyników, jego wysoki poziom przygotowania i profesjonalizm zwróciły uwagę organizatorów oraz przełożonych.

Podczas uroczystego finału, który odbył się 12 czerwca w Miejskim Domu Kultury w Piekarach Śląskich, asp. szt. Wątroba otrzymał gratulacje z rąk m. in. insp. Jacka Stelmacha – Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach, a także władz lokalnych i partne-

rów konkursu. Na miejscu obecni byli również przedstawiciele jaworzniackiej komendy – I Zastępcą Komendanta Miejskiego mł. insp. Paweł Więcek oraz Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego kom. Łukasz Blukacz, którzy osobiście pogratulowali swojemu podwładnemu.

Wyróżnienie to ma dodatkowy wymiar – asp. szt. Kazimierz Wątroba będzie reprezentował województwo śląskie w ogólnopolskim finale konkursu, który odbędzie się w najbliższych miesiącach.

AZ/fot. KMP Jaworzno

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Umierający jawor i coś

Odwiedziwszy w dniu 11 czerwca miasto, idąc przez rynek zauważyłem, że tutaj jawor wygląda nieszczególnie. Był po prostu prawie łysy. W dwa dni później ponownie odwiedziłem naszego umierającego bohatera. Wyraźnie widać, że stan, w jakim się znajduje, jest reakcją na stres spowodowany właściwościami siedliska, w którym został posadzony. Obecnie w wielu partiach korony znajdują się obfite owocostany, nad którymi znajdują się nieliczne liście. Tak reaguje drzewo w obliczu nadchodzącej śmierci, starając się wydać jeszcze jedno, być może ostatnie pokolenie nasion. Jawory to bardzo wytrzymałe drzewa, ale wyraźnie widać, że kamienna pustynia to nie jest ich ulubiona miejscówka.



Bożodrzew gruczołowaty

nakże już od lat trzydziestych ubiegłego wieku nader często wybierał wolność. Póki co wciąż ma status epekofita, czyli gatunku zasiedlającego tereny ruderalne. Jednakże już na Lipowcu wniknął do rezerwatu, opuszczając zamkowe mury. Tutaj powinno się tę roślinę usunąć jak najszybciej, ponieważ kiedy zaczną owocować, rozsiej się po mieście. Poza tym warto mieć na uwadze



Zdrowy jawor przy muzeum

Inne jawory

W mieście nie brak drzew i drzewek tego gatunku. Wszystkie one wyglądają znacznie lepiej, niż ten, powiedzmy, sztandarowy, symboliczny. Daleko nie trzeba szukać. Wystarczy udać się na parking w sąsiedztwie muzeum. Tutejsze drzewa mają dorodne, ciemnozielone liście. One także owocują, ale skupiska skrzydłaków skutecznie zasłania listowie. Ba nawet bardzo chory jawor Janusz jest w lepszym stanie niż maluch z rynku. Lepiej wygląda nawet drzewo wyrastające nieopodal byłego kina Sasanka. Warto jeszcze udać się w okolicę skrzyżowania ulic Obrońców Poczty Gdańskiej i św. Barbary gdzie znajduje się rozpadaający, pozbawiony dachu drewniany dom. Tam w pomieszczeniu na lewo od głównego wejścia także wyrasta okazały jawor. I to drzewo również ma liczne zawiązane owoce. Znaczący to, że uważnie się rozglądając, dało by się znaleźć godne miejsce dla drzewa, które mogłoby stać się symbolem miasta do końca świata i dzień dłużej jak mawia klasyk.

Przyczajony bożodrzew

Wracamy na parking przy Muzeum. Tutaj w pasie zieleni wyróżnia się wysoki ponad trzymetrowy krzew. Ma on bardzo długie nieparzysto pierzaste liście o listkach z trzema ząbkami u nasady. Liście osiagają do metra długości. To bożodrzew gruczołowaty, gatunek, który obecnie ma status groźnego zielonego najeźdźcy zasługującego na staranne tepienie. Drzewo rodzime dla flory północno-wschodnich Chin pojawiło się w Europie w XIX wieku jako wspaniała ozdoba. Jed-

zdolność do odradzania się gatunku z odrostów korzeniowych.

Powalona brzoza

W końcu wędrując po planach przy Galenii, zwróciłem uwagę na tamtejsze brzozy pożyteczne z podgatunku himalajskiego. Ten po prostu jest najczęściej uprawianym przedstawicielem tego rodzaju z gatunków obcego pochodze-



Powalona brzoza pożyteczna

nia. Jedno z tutejszych drzew wyraźnie przegrało z grawitacją. Ma ono wciąż żywo zielone liście. Jego pień jest silnie zgięty, ale nie złamany. Zatem jest szansa, aby postawić je do pionu i dać mu kolejną życiową szansę. Drzewa tego gatunku trafiły także do donic na rynku. Jako gatunek obcego pochodzenia obficie sypie nasionami, ale póki co nie natrafiłem na siewki tego gatunku poza parkami. Znaczący się jest w jakiś sposób bezpieczne niczym świerki kłujące, które także się nie rozsiewają spontanicznie.

PS. Dwunasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 28 czerwca. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chrzanowie przy Muzeum i wybieramy cel wypadu.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Nowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Dąbrowy Narodowej III

Mieszkańcy mogą zapoznać się z nowym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Dąbrowa Narodowa III. W nowej wersji uwzględniono wcześniej zgłoszone uwagi mieszkańców – szczególnie te dotyczące zwiększenia zieleni oraz obniżenia wysokości nowych bloków.

Miasto przygotowało projekt nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy Dąbrowa Narodowa. Głos mieszkańców został wysłuchany – władze miasta zdecydowały się podzielić planowanie na dwa etapy. Powstaną dwa osobne dokumenty – „Dąbrowa Narodowa III” oraz „Dąbrowa Narodowa – Szprotawy i okolice”.

Urząd miejski ogłosił, że projekt planu dla pierwszego z obszarów jest już gotowy. Mieszkańcy mogą zapoznać się z jego treścią od 17 czerwca do 23 lipca w budynku urzędu przy ul. Grunwaldzkiej 52, jak i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

– Pracowaliśmy nad tym, żeby pan prezydent wsłuchał się w głosy mieszkańców i rozdzielił ten plan. Czyli najważniejsze, żeby Dąbrowa Narodowa III była osobno procedowana od Szprotawy i tego dokonaliśmy wspólnie z porozumieniem z panem prezydentem. Żeby jeszcze raz zostały przeanalizowane wszystkie wnioski, które za pierwszym razem wpłynęły i uwagi do poprzedniego planu i żeby zostały ujęte do tego nowego planu. Teraz będzie



można spotkać się 3 lipca na sali sesyjnej i podyskutować z mieszkańcami. To jest najważniejsze, żeby mieszkańcy wzięli czynny udział i wniesli kolejne uwagi – mówi radna Dorota Guja.

Zapowiedziano również, że w środę 3 lipca o godzinie 15:00 w sali obrad urzędu miejskiego odbędzie się spotkanie konsultacyjne. Zainteresowani mieszkańcy będą mogli wziąć udział w publicznej dyskusji na temat przedstawionego projektu.

– Przede wszystkim najbardziej zależy mi na głosie mieszkańców, bo to my będziemy tam żyli i funkcjonowali. Musimy tak zrobić tą przestrzeń funkcjonalnie, żeby była ona przyjazna dla otoczenia – dodaje radna.

Nowy plan przewiduje przede wszystkim większy udział terenów zielonych – zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Przewidziano również wyraźne oddzielenie przestrzeni mieszkalnej od ruchliwych ulic i sąsiednich osiedli poprzez pasy zieleni.

– Przede wszystkim jest zostawiona większa powierzchnia zieleni. Od strony Sosnowca jest tam zostawiony pas zieleni, który ma nas odgraniczać. Z tego ma powstać zieleń urządzona, taki park dostosowany do tego, co miesz-



Radna Dorota Guja

kańcy sugerowali we wnioskach. Bo my nie mamy takiego miejsca, gdzie można na spokojnie sobie powędrować czy miło spędzić czas. Drugą naszą sugestią było, aby od strony ulicy Katowickiej też był zostawiony pas zieleni, aby uchronić jak najwięcej drzew. Do tego mieszkańcy, którzy będą mieszkać przy tej nowej ulicy, aby również byli odgrodzeni zielenią. W środku tego powstanie obszar, w którym powstaną niewysokie bloki, których wysokość została zmniejszona – mówi Dorota Guja.

Radna podkreśla, że działania zmierzają w dobrym kierunku, a głos mieszkańców ma naprawdę znaczenie. Teraz to właśnie mieszkańcy powinni ocenić, czy zaprezentowane przez miasto rozwiązania są dla nich satysfakcjonujące, czy też wymagają dalszych korekt. Będą mieli na to szanse we wnioskach lub na konsultacjach w lipcu.

Weronika Palka

MAŁY RYNEK

INFORMACJA

Jaworznicki Pchli Targ – czyli takie tam głupstewka

Czerwcową odsłona Jaworznickiego Pchlego Targu za nami. Odbył się w niedzielę 15 czerwca. Jak zwykle znaleźć można było cuda, dziwy, coś potrzebnego, lub całkiem niepotrzebnego.

Zarówno sprzedających, jak i kupujących pytamy o rzeczy niepraktyczne, niepożyteczne, bez których można się świetnie obyć, ale kupujemy je dla poprawienia nastroju.

Pani Małgorzata odpowiada: – Tak zdecydowanie, ponieważ mają swój urok, a czego to ja nie mam, mam kryształ, świece, zegary. Mąż Piotr mówi, że jemu to też poprawia nastrój, zwłaszcza jak to przestawia z miejsca na miejsce.

Pani Kasia wymienia na liście „poprawiaczy humoru” świece, wazon i inne różnorodności. Kupują je większości kobiety, a mężczyźni niekoniecznie, bo wolą rzeczy praktyczne.

Pan Michał mówi, że nie ma nic niepotrzebnego, kupuje tylko, gdy czegoś potrzebuje.

Pani Krystyna mówi, że dużo jest takich rzeczy, kupowane są chętnie, „schodzą ładnie te niepożyteczne”. Natalia lubi takie „pierdoły i dro-



biazgi”. Tato Arek z Kazimierzem: – Cała w tym kwintesencja, żeby niepotrzebne rzeczy wykorzystywać i znaleźć dla nich drugie życie.

Pani Maria i Lilianka: – Nie ma rzeczy niepotrzebnych – mówi pani Maria, która kupiła wózek, rolki i „będą śmigać”. Pan Józef mówi, że dla niego niektóre rzeczy są niepotrzebne, ale inni ich potrzebują, szukają i mogą je dostać za niską cenę. Pani Izabela i pan Mirosław mają mnóstwo rzeczy, które świetnie poprawiają nastrój, „nie służą do niczego, jedynie dla poprawienia humoru”.

Pani Małgorzata kupiła filiżankę z podstawką do kawy, choć ma ich w domu całe mnóstwo, ale ta jest „inna niż wszystkie i ta się podoba”. Zdaniem pana Krzysztofa takie pchle targi to „łaskota dla młodymi latami, kiedyś

to były piękne rzeczy, dzisiaj tego ludzie nie szanują”. Pan Krzysztof z uporem poszukuje gumowego kotka z piłką, którego miał w dzieciństwie, ale nadal na niego nie trafił. Pani Walentyna bardzo lubi rzeczy niepotrzebne, „bo one mają duszę, umilają czas, jednocześnie mamy sentyment do lat młodości, kiedy byliśmy bez troski, często mieliśmy mniej kłopotów, lubimy te rzeczy po czasie, nostalgia wraca”. Pan Szymon i pani Anna mają troszeczkę zabawek. – Dla nas są już bezużyteczne, wyrosliśmy z tego, ale możemy dawać radość dzieciom. Pani Ewa odpowiedziała szczególnie zaskoczona. Jej zdaniem tym czymś niepotrzebnym, ale poprawiającym nastrój są buty, ale przede wszystkim ... jej mąż.

I tym optymistycznym akcentem kończymy tę relację.

Ela Bigas

OSIEDLE SFERA

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działkę usługową

Gmina Miasta Jaworzna ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż atrakcyjnej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Kamila Wachlowskiego, w obrębie dynamicznie rozwijającego się osiedla Sfera. Przedmiotem postępowania jest działka o numerze ewidencyjnym 176/15, o powierzchni 2 528 m², stanowiąca własność gminy.

Teren przeznaczony jest pod zabudowę usługową, z możliwością prowadzenia działalności handlowej. Działka posiada dostęp do drogi publicznej oraz znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej oraz ośrodków edukacyjnych i rekreacyjnych, w tym GEOfery – Ośrodka Edukacji Ekologiczno-Geologicznej. W najbliższej okolicy nie funkcjonują obecnie inne obiekty handlowe, co stanowi istotny atut z perspektywy potencjalnych inwestorów.

Działka objęta jest miejscowym planem zagospo-



darowania przestrzennego – tereny oznaczone symbolami „U” (usługi) oraz „MW” (zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna). Nabywca będzie zobowiązany do realizacji inwestycji i uzyskania pozwolenia na użytkowanie w terminie nieprzekraczającym trzech lat od daty wydania nieruchomości. Cena wywoławcza wynosi 869 750,00 zł netto. Do ceny doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%. Warunki udziału w przetargu: Oferty należy składać w formie pisemnej, w dwóch egzemplarzach, w zaklejonej kopercie z oznaczeniem: „Przetarg – działka nr 176/15 obr. geod. 1024 m. Jaworzna”, w Punkcie Informacyjnym Urzędu Miejskiego w Jaworznie (ul. Grunwaldzka 33) do dnia 30 lipca 2025 r. do godz. 14:00.

Wadium w wysokości 130 000,00 zł należy wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Jaworznie prowadzony w Banku Handlowym w Warszawie SA (nr konta: 51 1030 1159 0000 0000 9206 6029) z dopiskiem „Przetarg pisemny – dz. 176/15 obr. 1024”. Za termin wpłaty uznaje się datę uznania rachunku bankowego. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 sierpnia 2025 r. o godz. 10:00 w sali obrad Urzędu Miejskiego przy ul. Grunwaldzkiej 33. Szczegółowe informacje dotyczące planu zagospodarowania przestrzennego dostępne są w Wydziale Urbanistyki i Architektury UM Jaworzno, ul. Grunwaldzka 52, tel. 32 61 61 624.

AZ/fot. UM Jaworzno

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

Pump track tętnił życiem

Warsztaty na pump tracku w Jaworznie przyciągnęły amatorów hulajnogi, dekskorolki i rolek. Pod okiem instruktorów uczestnicy uczyli się trików, rywalizowali w konkursach i korzystali z darmowej wypożyczalni sprzętu.

Za nami druga edycja warsztatów na jaworznickim pump tracku, które odbyły się w sobotę, 14 czerwca. Przez trzy godziny miłośnicy aktywnej jazdy na hulajnodze, dekskorolce i rolkach mogli doskonalić swoje umiejętności pod okiem profesjonalistów, a także spróbować swoich sił w konkursach i wyścigach z nagrodami.

Zajęcia poprowadzili doświadczeni instruktorzy ze Skate Room Dąbrowa Górnicza i Extreme City, którzy nie tylko uczyli techniki jazdy i trików, ale też tłumaczyli zasady bezpieczeństwa i kulturę korzystania z torów pump track. Z darmowej wypożyczalni sprzętu skorzystało wielu uczestników – dla części z nich była to pierwsza



przygoda z taką formą aktywności.

Pump track to miejsce dla każdego – niezależnie od wieku czy doświadczenia. Tu liczy się ruch, zabawa i dobra atmosfera.

Warsztaty zakończył emocjonujący finałowy wyścig, w którym najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni. Całe wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem marszałka województwa śląskiego Wojciecha Saługi, a partnerami byli województwo śląskie, MK Bike oraz Beata Kirker Hair Salon.

Warsztaty wizytowali również funkcjonariusze policji,

którzy przypominali o tym jak bezpiecznie podejmować aktywności tego typu. Uczestnicy mogli dowiedzieć się także jakie są najczęstsze przyczyny wypadków w takich miejscach i jak się przed nimi ochronić.

Organizatorzy – Stowarzyszenie Aktywne Jaworzno i przewodniczący rady miasta Michał Kirker – już zapowiadają, że warsztaty na pump tracku jeszcze wrócą. Wszystko wskazuje na to, że przed mieszkańcami Jaworzna kolejne sportowe spotkania pełne adrenaliny i dobrej energii!

Dariusz Janowski

MIASTO

INFORMACJA

JOG jest przygotowywany pod przyszłe firmy

Na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego powstaje infrastruktura wodno-kanalizacyjna. Inwestycja warta 100 milionów złotych ma zaopatrywać w przyszłości zakłady, które znajdą swoje miejsce na tym obszarze.

W Jaworznickim Obszarze Gospodarczym trwa rozbudowa kluczowej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej i przemysłowej. To jedna z największych inwestycji technicznych w mieście, której wartość sięga blisko 100 mln zł. Prace rozpoczęły się jesienią 2024 roku, a planowane zakończenie całego przedsięwzięcia przypada na marzec 2026 r.

Kompleksowa sieć dla przyszłych inwestorów

Na terenie JOG powstaje pełna infrastruktura sanitarna i wodociągowa, a także system dystrybucji wody dla potrzeb przemysłowych i bytowych, który zasili przyszłe zakłady ulokowane w strefie. Równolegle budowana jest nowoczesna Stacja Uzdatniania Wody

Jan Kanty, która umożliwi oczyszczanie wód kopalnianych w ilości 240 m³/h.

Realizowane zadania – kto, co i za ile?

W inwestycję zaangażowanych jest kilka firm, z których każda odpowiada za inny zakres prac:

- MODERATO Sp. z o.o. (15,8 mln zł) – wykonała centralny kanał deszczowy wzdłuż torów kolejowych oraz zbiornik retencyjny w rejonie ul. Wojska Polskiego, Mysłowickiej i Zielonej Hałdy. Prace wciąż są widoczne w pasie ul. Wojska Polskiego.
- Ta sama firma realizuje również zadanie za 10,8 mln zł, w ramach którego zbudowano kanalizację DN 1000 oraz zbiornik retencyjny o długości 580 m i średnicy 2 m. Ma on chronić okolice ul. Energetyków przed zalewaniem w czasie nawałnych deszczy i ograniczyć przeciążenie przepompowni Siłownia II.
- IBG Instalbud Sp. z o.o. (8,2 mln zł) zmodernizowała przepompownię ścieków – wymieniono pompy, zwiększając wydajność, przygotowano betonowy zbiornik pod nowy

sitopiaskownik (jego dostawa planowana jest na koniec maja), a także wykonano nowy odcinek kanału odprowadzającego nadmiar wód.

- WOFIL Robert Muszański (39,4 mln zł) prowadzi budowę Stacji Uzdatniania Wody Jan Kanty. Zakończono już zasadnicze prace fundamentowe pod halę w rejonie ul. Szytgarów i Velostrady, trwa prefabrykacja elementów technologicznych.
- Konsorcjum FHU DAMEKS i AMP (24,6 mln zł) ułożyło dotąd prawie 4 km kanalizacji i 5 km sieci wodociągowej – zarówno w obrębie JOG, jak i wzdłuż DK79 oraz przy Velostradzie. Mimo że większość sieci ukryta jest pod ziemią, efekty stają się coraz bardziej widoczne.

Choć rozmiar inwestycji sprawia, że trudno dostrzec pełną skalę prac z perspektywy ulicy, postęp jest znaczący. Budowana infrastruktura ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego miasta – przygotowuje teren JOG na przyjęcie nowych inwestorów, tworząc dogodne warunki dla rozwoju nowoczesnego przemysłu. Dariusz Janowski

JELEŃ

INFORMACJA

Dom pomocy dla seniora powstaje w budynku ZLO w Jeleniu

W budynku Zespołu Lecznictwa Otwartego przy ulicy Wygoda w Jaworznie powstaje „Pora seniora – Dzienny Dom Pomocy w Jaworznie”. Obecnie prowadzone są prace modernizacyjne budynku przychodni.

Dzienny Dom Pomocy „Pora seniora” w Jaworznie to nowa inicjatywa skierowana do osób starszych w naszym mieście. Jej celem jest wspieranie seniorów w codziennym funkcjonowaniu oraz umożliwienie im aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym oraz towarzyskim. Placówka ma oferować starszym mieszkańcom odpowiednie warunki do wypoczynku oraz aktywności.

Jak zapowiedział na swojej stronie Zespół Lecznictwa Otwartego, placówka ma rozpocząć swoją działalność od 1 sierpnia, a projekt ma potrwać



do 30 września 2029 roku. Działać ma ona od poniedziałku do piątku w godz. od 7:30 do 15:30. Z usług będzie mogło skorzystać 60 osób, które zostaną podzielone na cztery grupy po 15 osób.

Osoby korzystające z tej formy wsparcia będą miały zapewnione m.in. trzy posiłki dziennie – śniadanie, dwudaniowy obiad i podwieczorek w formie cateringu. Również dom pomocy zapewnia im opiekę pielęgnacyjną, zajęcia terapeutyczne, fizjoterapię, aktywizację ruchową, a tak-

że dostęp do literatury, prasy, czy telewizji. W ofercie nowego ośrodka mają znaleźć się również wydarzenia kulturalne oraz rekreacyjne, wsparcie duchowe i psychologiczne.

Z oferty będą mogły skorzystać osoby, które ukończyły 60 lat, mieszkające na terenie Jaworzna i wymagające pomocy w codziennych czynnościach. Rekrutacja do projektu ma rozpocząć się 16 czerwca i potrwać do 15 lipca.

Więcej informacji na stronie ZLO.

Weronika Palka

„Zrób zdjęcie” – konkurs

„Do halloween jeszcze daleko”.

Pozdrawiam, Marta

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest



Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

791 196 317
PRO-FAST
SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET **KEEWAY** **KYMCO** **Jurak**
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

DAREX
MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR, ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD
OBUDŹ WSPOMNIENIA
Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl
Cena przegrywania
VHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY 4K TELEFON
200 Mbit/s TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia router)

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem, świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości, czujesz niepokój, bezradność, lęk, stres – zachowania, które uniemożliwiają Ci normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

Ministerstwo Sprawiedliwości **FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI**
FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"
Współfinansowane ze Środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl a9c8a96657

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**

6/1/24



Wiedza

No tak, od czego by tu zacząć, żeby było dobrze. Nie mając wiedzy w zakresie poprawnego pisania artykułów, pozostaje mi nazwać moje przekazywanie informacji na łamach prasy, powiedzmy, ujawnianiem moich odczuć i związanych z tym wniosków w formie liter, które składam w słowa i zdania odzwierciedlające moje myśli. Od ponad dekady w tym miejscu pojawiają się właśnie moje myśli. Wcześniej redagowane przez Piotra, a teraz składane przeze mnie. Mam taką potrzebę, by zachęcać do refleksji i spojrzenia w siebie. A po co? Czy nie wystarczy mi skupienie uwagi tylko na sobie? Skoro piszę, to wiadocznie nie wystarczy. A że lubię rozmawiać, dyskutować na różne tematy, te łatwe i te trudne również, zatem wychodzi, że właśnie po to piszę. Choć może mi się tylko wydaje i jest to moje subiektywne podejście. Rozbudzanie i poddawanie weryfikacji tego, co we mnie i wokół daje możliwość na odpowiedź w poszukiwaniu sensu. No tak, nie każdy tego chce i po co zachęcać. Jak każda informacja,



jaka się pojawia, jest ogólnie dostępna, jednak już jej odbiór, podejście i interpretacja pozostaje w gestii nas samych. Nikt nie zmusza nikogo, by czytał wszystkie informacje w prasie. Mamy wolny wybór, co chcemy przeczytać, nad czym się chwilę zatrzymać, a co ominąć. I tak to wygląda każdego dnia. Czemu dajemy uwagę, to nas prowadzi, a co omijamy, pozostaje poza naszym zasięgiem postrzegania. Nie da się wszystkich do przysłowiowego jednego worka włożyć. Jednak o ile tego się nie da, o tyle można samodzielnie wedle tego w nas kierować myśli w słowa i czyni wedle naszych myśli. Konsekwencje są odpowiedzią na to, co wy-

bieramy. I tu właśnie dopowiem, że właśnie w tych sytuacjach można odnaleźć drogę do siebie. Wolny wybór to domena każdego z nas. Wolna wola już niekoniecznie. To moje odczucia i moje słowa, które pokazują, co mi w duszy gra.

Renata Talarczyk
fundacjamojczas@op.pl
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000
0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk
fundacjamojczas@op.pl

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTANSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. GRUNWALDZKA 83, **TEL. 694-462-868**

1/1/20



Zgodnie z aktualnym stanem wiedzy, **Zumiarowana ekspozycja na promieniowanie UV jest korzystna, m.in. poprzez wspomaganie syntezy witaminy D.** Jednak nadmierne opalanie się wiąże się z poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi, w tym zwiększonym ryzykiem rozwoju nowotworów skóry. W Polsce co roku odnotowuje się około 50 tysięcy nowych przypadków raka skóry, w tym ponad 3700 przypadków czerniaka, z czego aż 80% kończy się zgonem. Co alarmujące – liczba zachorowań na czerniaka podwaja się co 10 lat.

W miesiącach letnich, od maja do sierpnia 2025 roku, na terenie miasta Jaworzno realizowana jest akcja informacyjna pod nazwą „Łap Słońce z Głową”, skierowana do społeczności lokalnej – w szczególności dzieci, młodzieży oraz ich rodziców, a także uczestników letniego wypoczynku.

Celem akcji jest upowszechnienie zasad ochrony skóry przed nadmiernym promieniowaniem ultrafioletowym (UV) oraz kształtowanie bezpiecznych nawyków związanych z korzystaniem ze słońca w okresie letnim. Działania edukacyjne mają również na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia wynikające z korzystania z solarium, zwłaszcza

za przez osoby młode. Na szczególne ryzyko narażone są osoby o jasnej cerze, rudych lub jasnych włosach, z niebieskimi oczami, które łatwo ulegają oparzeniom słonecznym, a także te, u których w rodzinie występował czerniak. Dzieci stanowią szczególnie wrażliwą grupę, ponieważ ich skóra nie jest jeszcze w pełni rozwinięta i jest bardziej podatna na szkodliwe działanie promieniowania UV.

Do najczęstszych skutków nadmiernej ekspozycji na słońce należą:

- oparzenia słoneczne,
- fotostarzenie się skóry,
- przebarwienia i fotoalergie,
- choroby oczu (np. zapalenie spojówek, zaćma),
- zwiększone ryzyko nowotworów skóry, w tym czerniaka.

Podczas trwania akcji prowadzone będą działania informacyjne, dystrybucja materiałów edukacyjnych, organizacja prelekcji i aktywności terenowych dla dzieci i młodzieży.

Poprzez edukację chcemy zachęcić wszystkich do rozsądnego korzystania ze słońca – tak, aby lato było przyjemne i bezpieczne. Łap słońce, ale z głową! (iw)

**BIURO
REKLAMY**
**ul. św. Barbary 7,
tel. 751 91 30**

e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

**CENTRUM
PROMOCJI
ZDROWIA**

Paderewskiego 43. Jaworzno

**KONSULTACJE
UROLOGICZNE**

- ogólna wizyta
- zakładanie, wymiana cewnika
- wizyta z badaniem USG

odbywają się w :

CENTRUM
Gabinety Specjalistyczne
Jaworzno, Grunwaldzka 104

UROLOG

Więcej informacji o cenach i terminach:

32/ 752 24 64

32/ 752 25 22

++++
++++

www.cpz-med.com.pl

22 czerwca przypada Dzień Kultury Fizycznej

Czy rejony poprzemysłowe to obraz zniszczenia środowiska?

Jak ożywić tereny poprzemysłowe? W GEOsferze odbyła się III Konferencja Park Przemysłowy, podczas której specjaliści z różnych dziedzin rozmawiali o wykorzystaniu terenów poprzemysłowych. Park Gródek i GEOsfera zostały przykładami rewitalizacji.

W Ośrodku Edukacji Ekologiczno-Geologicznej GEOsfera odbyła się III Konferencja Park Przemysłowy, poświęcona wyzwaniom i możliwościom związanym z ponownym zagospodarowaniem terenów poprzemysłowych. W wydarzeniu wzięli udział naukowcy, architekci oraz przedstawiciele instytucji badawczych, którzy dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniami.

Degradacja czy eksploatacja?

Tematem przewodnim konferencji było pytanie: czy tereny poprzemysłowe to przestrzenie zdegradowane? Jak podkreślali prelegenci, w wielu przypadkach bardziej adekwatnym określeniem jest „eksploatacja” – bowiem pomimo intensywności



nej działalności przemysłowej, tego typu miejsca mogą zyskać drugie życie.

Przykładami udanej rewitalizacji są dobrze znane GEOsfera i Park Gródek, które z dawnych obszarów przemysłowych przekształciły się w atrakcyjne przestrzenie rekreacyjne i edukacyjne. Dzisiaj one przyciągają tłumy turystów z całego regionu. Ich sukces pokazuje, że z odpowiednim podejściem takie miejsca mają ogromny potencjał.

Rewitalizacja to nie tylko pomysł, ale konkretna praca

Podczas konferencji nie zabrakło wystąpień architek-

tów, którzy zwracali uwagę na złożoność procesów rewitalizacyjnych. Tworzenie parków na terenach poprzemysłowych to nie tylko projektowanie zieleni, ale także zrozumienie przeszłości danego miejsca, jego uwarunkowań technicznych, społecznych i kulturowych.

Prelegenci podkreślali konieczność planowania przestrzeni z myślą o różnych grupach użytkowników – dzieciach, osobach starszych, osobach z niepełnosprawnościami, mieszkańcach i turystach. Zwracano uwagę m.in. na potrzebę tworzenia toalet wkomponowanych w przestrzeń, by uniknąć estetycznego dy-

sonansu, jaki powodują tymczasowe toalety przenośne.

Głos nauki

Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele renomowanych uczelni i instytucji, w tym: Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Polskiej Akademii Nauk, Politechniki Śląskiej, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Państwowego Instytutu Geologicznego – PIB.

GEOsfera jako przykład dobrych praktyk

Sama GEOsfera – miejsce, w którym odbyła się konferencja – jest najlepszym przykładem tego, że z przeszłością przemysłową można pracować z szacunkiem i wyobraźnią. Przekształcona w nowoczesny ośrodek edukacji ekologicznej, stała się nie tylko atrakcją turystyczną, ale też przestrzenią do spotkań i wymiany wiedzy.

Konferencja pokazała, że rewitalizacja terenów poprzemysłowych to nie tylko wyzwanie, ale i szansa – dla środowiska, dla miast i dla ich mieszkańców. **Dariusz Janowski**

Tancerki Dyemotion nie zwalniają tempa – dwa razy na podium w jeden weekend



Grupa Dyemotion z kolejnymi sukcesami, w ciągu jednego weekendu tancerki dwa razy stanęły na podium. Dziewczyny wzięły udział w rywalizacji na dwóch różnych festiwalach tanecznych i dwukrotnie wróciły z drugim miejscem.

7 i 8 czerwca był to weekend pełen sukcesów dla tancerek z Teatru Tańca Dyemotion – grupy, która działa w Młodzieżowym Domu Kultury w Jaworznie. Podopieczne Mariana Folgi w składzie: Karolina Kucia, Adrianna Żmija, Olga Sysak, Malwina Jasik, Wiktoria Stasiowska, Lena Gębała, Julia Ciupek, Aleksandra Gędek oraz Aleksandra Mazgaj mogą pochwalic się kolejnym osiągnięciem w tym roku.

W sobotę, 7 czerwca dziewczyny zaprezentowały się na Ogólnopolskim Festiwalu Asów w Kazimierzu Górnym. W kategorii inne formy tańca show dance zdobyły drugie miejsce. Następnego dnia w Żorach wzięły udział w Międzynarodowym Festiwalu Tanecznym Ballo. Również w tej samej kategorii wywalczyły drugie miejsce.

Ich choreografia to coś więcej niż taniec. Dziewczyny wykorzystały także mimikrę, czyli wtapianie się w tło oraz elementy akrobatyczne. W swoich występach zaprezentowały wyjątkowe umiejętności taneczne z wykorzystaniem sześcianu, czy hula hop. Całych ich występ uzupełniały barwne kostiumy, które zostały podkreślone światłem UV.

Weronika Palka

Oczywista Nieoczywistość – Stara kuchnia

W każdym bodaj domu jest takie miejsce, które budzi przeróżne skojarzenia i wspomnienia. Niektóre z nich napawają lękiem, niektóre kojarzą się pozytywnie. W pamięci przywołują dźwięki, zdarzenia i zapachy. Są to bardzo często schowki, piwnice czy strychy. Natomiast w naszym domu była to niewątpliwie stara kuchnia.

Był oczywiście wielki strych o specyficznym zapachu, była stara, niska piwnica, w której widoczny był zarys fundamentów najstarszej, przedwojennej części domu. Było tam ciemno i wilgotno. Przestrzeń ta służyła jedynie temu, by przetrzymać tam ziemniaki. Dawniej stało tam jeszcze podobno żarno, na którym mielono niegdyś zboże. Na posesji był też tak zwany chlew, który kiedyś rzeczywiście był chlewikiem, by potem stać się składem drewna i narzędzi. Była też alternatywna piwnica, usytuowana w osobnym budynku na parceli, mieszcząca także wspomniany chlew. W piwnicy tej znajdował się piec centralnego ogrzewania. Co osobliwe, do piwnicy tej, nie wiedząc czemu, schodziło się ponad dwa metry w dół. Niby nic nadzwyczajnego, ale gdy padały intensywne deszcze, piwnicę notorycznie zalewało, a więc i piec od centralnego także. Cała okolica zresztą, czyli rejon Srebrnika, była rejonem podmokłym. Na każdej niemal



Maria Dziadek w oknie swojego rodzinnego domu, stara kuchnia była jednym z reliktyw po nim – lata 50. XX wieku (zbiory prywatne)

działce funkcjonowały studnie. Dopiero wiele lat później piwniczną dziurę zasypano, a piec centralny przeniesiono do izby obok. To właśnie tam, znacznie wcześniej, pośrodku wspomnianego, drugiego budynku, w niewielkiej izbie mieszkał brat naszej babci, wujek Edmund. Mieszkanko to przypominało bardziej norę niż jakikolwiek przybytek, ale jak widać wujkowi to wystarczało, a już na pewno nie przeszkadzało.

Jednak z jakiegoś powodu w mojej pamięci usadowiła się na dobre tytułowa stara piwnica. Dlaczego?

Po pierwsze, zdecydował o tym fakt, że w parterowej części domu, w której mieszkaliśmy z rodzicami i bratem de facto kuchnie były dwie. Jedna to ta, którą używaliśmy na co dzień i w której ogniskowało się nasze codzienne życie. Oprócz tego sień, kantorek na słoiki,

przyprawy i temu podobne rzeczy, łazienka i dwa duże pokoje. Ale znaczną część naszego poziomu znajdowała właśnie stara kuchnia. Po drugie, przestrzeń ta przywołała na myśl pewien nimb tajemniczości i niedostępności. Notabene intrygowało mnie to, dlaczego owa kuchnia, stara kuchnia, nie została zlikwidowana. Można by z niej wygospodarować kolejny pokój, szczególnie wówczas kiedy zaczynaliśmy być z bratem coraz starsi. Myślę jednak sobie, że zdecydował o tym fakt, że rodzice zdecydowali się na pewnym etapie na budowę nowego domu, więc poszerzenie wewnętrznej przestrzeni w starym domu uznano pewnie za bezzasadne. I chyba słusznie.

Stara kuchnia natomiast była niczym innym jak wielką graciarnią. Była tam stara żeliwna wanna pod ścianą, były tam stare nieużywane garn-

ki, także wielkie gary do prania pościeli, naczynia i sprzęty; pudła, szmaty (tak nazywaliśmy ścinki i tkaniny bądź niedokończone ciuchy z krawieckiej pracowni naszej babci, która zresztą na pewnym etapie tam właśnie szyła i przyjmowała zainteresowanych), były też szuflady z niemi, stary stół, tapczan. W rogu kuchni natomiast stał stary piec kuchenny. Przez wiele lat był on nadal czynny. Za każdym razem, kiedy babcia gotowała pranie, a zazwyczaj działo się to w lecie, rozpalala właśnie w tym piecu, stawiała na nim wielkie gary, w których gotowała pranie właśnie, zazwyczaj była to pościel. Nie pozwalała mi się zresztą zbliżać do tych wielkich garów ze względu na wrzątek. Pościel zaś wyciągała wielką warzechą, wkładała ją do wielkiej miski, czekała aż trochę obcieknie i ostygnie, po czym wynosiła je na zewnątrz, po czym wieszala na środku podwórza na sznurkach. Pamiętam, że w kuchni wówczas było bardzo gorąco. Dlatego też babcia proceder ów rozpoczynała wcześniej rano, póki było jeszcze dość chłodno. Piec stał w kuchni jeszcze przez wiele lat, do momentu, kiedy już po naszej przeprowadzce dokonano generalnego remontu i ową kuchnię zamieniono na pokój. Do tego czasu jednak stara kuchnia była kuchnią, używaną od czasu do czasu. Wspomniane gary nęciły mnie za każdym razem, kiedy babcia goto-

wała pranie. Nie miałem niestety do nich przystępu, bawić się mogłem nimi tylko wtedy, kiedy stały nieużywane. A było ich kilka. Jeden z nich na pewnym etapie był niemal tak duży jak ja. To ekscytowało mnie jeszcze bardziej, bo na punkcie garów hopla miałem nieprawdopodobnego. Pamiętam, jak któregoś razu upatrzyłem sobie jeden z większych garów, a że kuchnia była zagracona, to chciałem wytargać go na zewnątrz i przenieść do oficjalnej kuchni. Finalnie, choć z wielkim trudem udało mi się to – jednak ku wielkiemu niezadowoleniu babci. Było tam też stare żelazko na duszę z osobnym wkładem (duszą), który wrzucało się do paleniska, czekało aż rozgrzeje się odpowiednio, potem wkładano ją do środka i dzięki nagromadzonej temperaturze można było prasować. Nie wiedzieć czemu nie posiadało już rączki, dlatego jego kikuty przypominały nadpalone gałęzie drzewa. Samo żelazko zresztą też było osmolone i nieprzyjemne w dotyku.

Była ona rzecz jasna kuchnią jako taką jeszcze z czasów starego domu i czasów prababci Walerii. I w takim stanie przetrwała przez wiele lat w swej pierwotnej formie. Z żółtym gumolitem na podłodze, starym piecem, okrągłym stołem zagraconym przeróżnymi rzeczami, wspomnianą wanną, nieużywanymi sprzętami, a nawet zabawkami, piecem oraz równie starym zega-

rem na ścianie. Z całą pewnością gotowano tam kiedyś i jedzono, spędzano czas, szczególnie w długie jesienne i zimowe wieczory. A dla mnie, jako małego dziecka była to przestrzeń tajemnicza i nieznana. Poza okresem, kiedy babcia tam gotowała pranie, miejsce to było niemal całkowicie zastawione różnymi rzeczami. Do tego stopnia, że trudno się tam było dostać. Jednak było to jednocześnie miejsce, w którym zakamarki i to, co się w nich kryło, stanowiło i tajemnicę, i cel sam w sobie, rozbudzający wyobraźnię małego dziecka. Czasami więc wkradałem się tam potajemnie, przetrząsałem graty, wynosiłem co się tylko dało w sposób możliwie niezauważalny, by bawić się i sycić niedoścignionym. A kiedy owo niedoścignione zaczęło mi się nudzić, to już nie tak potajemnie wracałem na swoje miejsce, ustępując przestrzeń innym, nie mniej ciekawym szpargałom. Ilekroć bym tam jednak nie zaglądał w żadnym celu, ilekroć bym nie wracał po coś lub czegoś nie odnosił, to dziwne pomieszczenie było dla mnie swego rodzaju oazą, fragmentem rzeczywistości nieznanej i tajemniczej, stanowiącej relikw przeszłości pełnej tajemnic i nierozwikłanych zagadek. Przez swoją ograniczoną zaś dostępność stanowiło cel sam w sobie, o wiele bardziej pożądany i upragniony.

Jarosław Sawiak

Paweł Nowak z trzema medalami mistrzostw Europy w footbagu

Paweł Nowak zdobył trzy medale podczas mistrzostw Europy w zośkę. Jaworznianin startował w trzech konkurencjach i w każdej z nich stanął na podium, zajmując trzecie miejsce.

Mistrzostwa Europy w footbagu odbyły się w dniach 6-8 czerwca we Frankfurcie. Paweł Nowak wywalczył trzy brązowe medale, rywalizując w trzech różnych konkurencjach.

W konkurencji Freestyle Routine uważanej za tą najważniejszą, w której zawodnicy mieli zaprezentować przygotowany układ choreograficzny. W Freestyle Battles, gdzie zawodnicy w bezpośrednich pojedynkach prezentowali serie tricków, a także w konkurencji Freestyle Sick3, w której zawodnicy musieli przedstawić kombinację trzech najtrudniejszych tricków.



Zdobycie trzech medali na jednej imprezie to duży sukces, jednak jak przyznaje Paweł, są elementy, nad którymi chciałby jeszcze popracować. Poziom zawodów

był bardzo wysoki, a rywale pokazywali się z bardzo dobrej strony.

Mistrzostwa Europy były rozgrzewką przed najważniejszą imprezą sezonu, czyli mistrzostwami świata, które odbędą się za niecałe dwa miesiące we Francji. Jaworznianin będzie bronić tam tytułu mistrza świata, który zdobył w ubiegłym roku w Montrealu.

Po sierpniowych zawodach kolejnym wydarzeniem będą mistrzostwa Polski w footbagu w Jaworznie. Zawody odbędą się w dniach 13-14 września na terenie kompleksu sportowego przy ulicy Wojska Polskiego 1. Organizatorami wydarzenia są Polski Związek Footbagu, Paweł Nowak oraz Via Sport. Mistrz świata serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Jaworzna na te zmagania. Oprócz rywalizacji będą inne atrakcje.

Weronika Palka

Przemysław „Smile” Gorgoń szykuje się do walki

Przemysław „Smile” Gorgoń przygotowuje się do swojej już 36. zawodowej walki, która odbędzie się 5 lipca podczas gali Bitwa o Śląsk. W ringu zmierzy się z równie doświadczonym pięściarzem. Treningi są intensywne, a forma rośnie z każdą kolejną rundą sparringową.

Już 5 lipca w Aqua-Brax Szymocice odbędzie się gala bokserska „Bitwa o Śląsk”, podczas której na ring wejdzie Przemysław „Smile” Gorgoń. Dla jaworznickiego pięściarza będzie to już 36. zawodowy pojedynek. Tym razem jego przeciwnikiem będzie również doświadczony zawodnik – Patryk Polasik.

Intensywne przygotowania

Treningi przed kolejną walką zawodową trwają już od dłuższego czasu. Jaworznianin dużą uwagę poświęca przygotowaniu kondycyjnemu, które będzie dla niego istotne, by zachować skuteczność w ringu. Obecnie jego plan przygotowań wypełniają głównie sparingowe sesje treningowe, po-



zwalające na wypracowanie wytrzymałości oraz utrwalenie odpowiednich nawyków.

Nauka przez nauczanie

Równolegle z własnymi przygotowaniem, Przemysław Gorgoń prowadzi także treningi dla swoich podopiecznych z JaworTeam. Praca z młodą kadrą pozwala mu spojrzeć z dystansu na technikę bokserską i dostrzegać błędy,

które niekiedy mogą pojawić się również u niego samego. W ten sposób proces szkoleniowy staje się nie tylko pracą trenerską, ale i formą rozwoju osobistego.

Bitwa o Śląsk i gala w Jaworznie

Trwające przygotowania Gorgonia obejmują także wsparcie młodych bokserów z JaworTeam szykujących się do XIX Gali Boks Olimpijskiego im. Roberta Kopytki. Ta odbędzie się 22 czerwca w Jaworznie. To ważne wydarzenie dla środowiska bokserskiego, na które Przemysław Gorgoń zaprasza wszystkich zainteresowanych sportami walki.

Przed jaworznianinem intensywny czas – z jednej strony własna walka podczas gali w Szymocicach, z drugiej odpowiedzialność za przygotowanie zawodników do prestiżowej gali boks olimpijskiego w rodzinnym mieście. Wszystko wskazuje na to, że kibice zarówno w Jaworznie, jak i na Śląsku, mogą liczyć na dużą dawkę emocji.

Dariusz Janowski

Wyniki piłkarskich drużyn w ostatniej kolejce – 14 i 15 czerwca

Jaworznickie zespoły piłki nożnej grały o kolejne ligowe punkty w sezonie. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno grała na wyjeździe w V lidzie małopolskiej KS-em Chelmek. Mecz zakończył się zwycięstwem gości 1:0.

Szczakowianka

Drwale swój mecz w ramach V

ligi śląskiej zagrały na wyjeździe, gdzie zmierzyły się z Orłem Miedary. Spotkanie zakończyło się wygraną gości 2:1.

Zgoda Byczyna

Mecz w ramach wadowickiej ligi okręgowej Zgoda Byczyna zagrała na wyjeździe. Jej rywalem był BCS Zawoja. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 3:1.

Rezerwy Zgody w ramach chrzanowskiej B-klasy grały

na wyjeździe z Nadwiślaną Okleśną. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 8:1.

Akademia 2012

Akademia 2012 w ramach śląskiej B-klasy grupy Sosnowiec wygrała w domu z rezerwami Górnik Wojkowice 8:1.

Ciężkowianka

Ciężkowianka zakończyła już sezon.

eprasa.pl a9c8a96657

AZ

TABELE

V liga 2024/25, grupa: śląska I

1. Szombierki Bytom	30	74	110-38
2. Znicz Kłobuck	30	72	79-35
3. Zagłębie II Sosnowiec	30	70	97-43
4. Unia Rędziny	30	60	88-45
5. Ruch II Chorzów	30	59	66-36
6. Śląsk Świętochłowice	30	44	59-61
7. Odra Miasteczko Śląskie	30	43	55-70
8. AKS Mikołów	30	42	64-62
9. Szczakowianka Jaworzno	30	39	51-52
10. Orzeł Miedary	30	33	46-79
11. Liswarta Krzepice	30	32	56-61
12. Skra II/Płomień Częstochowa	30	32	72-79
13. Jedność 32 Przysowice	30	30	45-71
14. Silesia Miechowice (Bytom)	30	25	52-90
15. Zieloni Żarki	30	21	27-69
16. KS Panki	30	10	31-107

Kolejka 30. – 14-15 czerwca

Skra II/Płomień Częstochowa 3-2 Śląsk Świętochłowice
Zieloni Żarki 0-5 Jedność 32 Przysowice
Znicz Kłobuck 3-4 Zagłębie II Sosnowiec
Odra Miasteczko Śląskie 2-4 Unia Rędziny
KS Panki 1-5 Szombierki Bytom
Ruch II Chorzów 5-2 AKS Mikołów
Orzeł Miedary 1-2 Szczakowianka Jaworzno
Liswarta Krzepice 1-1 Silesia Miechowice

V liga 2024/25, grupa: małopolska (zachód)

1. Hutnik II Kraków	32	64	81-43
2. Garbarnia Kraków	31	61	65-35
3. Niwa Nowa Wieś	31	60	64-46
4. Tempo Białka	31	54	64-50
5. KS Chelmek	31	53	53-41
6. Jutrzenka Giebułtów	31	50	57-61
7. Unia Oświęcim	31	45	50-52
8. Radziszowianka Radziszów	31	43	53-46
9. Sokół Kocmyrów Baranówka	31	42	60-56
10. Victoria 1918 Jaworzno	31	42	49-53
11. Błękitni Modlnica	31	39	61-72
12. Raba Dobczyce	31	39	53-55
13. Kmita Zabierzów	31	39	34-44
14. Węgrzanka Węgrce Wielkie	31	36	47-59
15. Przebój Wolbrom	31	34	47-58
16. Pogoń Skotniki (Kraków)	31	20	39-69
17. Skawa Wadowice	31	18	32-69

Kolejka 33. – 14-15 czerwca

Paauza: Tempo Białka.
Pogoń Skotniki 0-2 Sokół Kocmyrów Baranówka
Skawa Wadowice 1-2 Garbarnia Kraków
Kmita Zabierzów 1-3 Błękitni Modlnica
Raba Dobczyce 0-0 Przebój Wolbrom
Węgrzanka Węgrce Wielkie 4-1 Niwa Nowa Wieś
Jutrzenka Giebułtów 5-2 Unia Oświęcim
KS Chelmek 0-1 Victoria 1918 Jaworzno
Hutnik II Kraków 2-0 Radziszowianka Radziszów
Kolejka 34. – 21-22 czerwca
Paauza: Hutnik II Kraków.
Tempo Białka – Sokół Kocmyrów Baranówka 18.06, 18:30
Radziszowianka Radziszów – KS Chelmek 18.06, 17:30

Victoria 1918 Jaworzno – Jutrzenka Giebułtów

18.06, 18:00
Unia Oświęcim – Węgrzanka Węgrce W. 21.06, 17:00
Niwa Nowa Wieś – Raba Dobczyce 21.06, 17:00
Przebój Wolbrom – Kmita Zabierzów 21.06, 17:00
Błękitni Modlnica – Skawa Wadowice 21.06, 17:00
Garbarnia Kraków – Pogoń Skotniki 21.06, 17:00

Klasa okręgowa 2024/25, grupa: Wadowice

1. Brzezina Osiek	30	72	82-22
2. LKS Bobrek	30	66	82-40
3. Olimpia Chocznia	30	64	73-39
4. Żuraw Krzeszów	30	61	81-48
5. Naroże Juszczyń	30	53	72-39
6. Nadwiślanin Gromiec	30	51	49-38
7. LKS Rajsko	30	50	65-46
8. Babia Góra Sucha Beskidzka	30	44	60-51
9. BCS Zawoja	30	39	53-67
10. Zgoda Byczyna (Jaworzno)	30	39	39-43
11. LKS Gorzów (k. Oświęcimia)	30	36	41-55
12. Huragan Inwałd	30	31	44-60
13. Halniak Targanice	30	29	46-86
14. Orzeł Witkowice	30	26	53-80
15. Burza Roczyny	30	12	28-98
16. Fablok Chrzanów	30	12	28-84

Kolejka 30. – 14-15 czerwca

LKS Bobrek 2-4 Babia Góra Sucha Beskidzka
Orzeł Witkowice 5-3 LKS Rajsko
LKS Gorzów (k. Oświęcimia) 1-5 Naroże Juszczyń
Olimpia Chocznia 4-3 Nadwiślanin Gromiec
Huragan Inwałd 7-1 Halniak Targanice
BCS Zawoja 3-1 Zgoda Byczyna
Fablok Chrzanów 1-4 Żuraw Krzeszów
Burza Roczyny 2-3 Brzezina Osiek

Klasa B 2024/2025, grupa: Sosnowiec

1. Akademia 2012 Jaworzno	26	71	163-19
2. Przemsza II Siewierz	26	61	101-30
3. Górnik II Piaski (Czeladź)	26	58	84-28
4. Górnik II Wojkowice	26	57	102-42
5. Błękitni Sarnów	26	53	81-36
6. Jedność Strzyżowice	26	50	72-39
7. Zagłębiak Tucznawa	26	38	52-56
8. Skalniak II Krocyce	26	25	39-98
9. JavaFit Sosnowiec	26	23	35-76
10. Promień Strzemieszyce M.	26	23	39-83
11. Źródło II Kromolów	26	22	50-104
12. Zagłębie II Dąbrowa G.	26	20	40-80
13. KS Wysoka (k. Sosnowca)	26	14	34-145
14. Czarni Sosnowiec	26	12	21-77

Czarni Sosnowiec wycofali się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Kolejka 26. – 14-15 czerwca

Promień Strzemieszyce M. 0-6 Zagłębiak Tucznawa
Skalniak II Krocyce 3-5 KS Wysoka
Zagłębie II Dąbrowa Górnicza 1-2 JavaFit Sosnowiec
Źródło II Kromolów 1-3 Górnik II Piaski
Jedność Strzyżowice 3-0 Czarni Sosnowiec (wo)
Akademia 2012 Jaworzno 8-1 Górnik II Wojkowice
Błękitni Sarnów 2-2 Przemsza II Siewierz

9. kolejka JLS Salos 2025

W minioną niedzielę rozegrana została przedostatnia kolejka sezonu. Na tym etapie rozgrywek sporo jest już rozstrzygnięte. Mistrzostwo I ligi w rękach drużyny No Name, gratulujemy! O drugie i trzecie miejsce powalczą natomiast Eko Świry oraz S.W.A., jednak nie w bezpośrednim starciu.

W korzystniejszej sytuacji jest pierwszy z wymienionych zespołów, bowiem ma 3 punkty przewagi nad rywalem. Wiemy również, która drużyna musi pogodzić się ze spadkiem, Lambada przegrywając z OPJ Art-Com Jaworzno, przekreśliła szansę na ewentualną walkę o utrzymanie w ostatniej kolejce.

Awans natomiast zapewniły sobie Piłkarskie Jaworzno oraz Jadymy Durś. Nie wiemy jednak jeszcze, która z drużyn zostanie Mistrzem II ligi. Ta kwestia rozstrzygnie się w najbliższą nie-

dzielę. Wiemy natomiast, że trzeciego miejsca pewna jest ekipa Los Blancos. W grupie walczącej o miejsca 5-8 najlepiej radzi sobie Hammer, ma 3 punkty przewagi nad Madboys'ami i Fortuną Podłęże. ATJ Jaworzno natomiast tego sezonu nie może zaliczyć do udanych, bowiem ma tylko jeden punkt na swoim koncie.

I liga

Pulmon Negro – OPJ Art-Com Jaworzno 5:4 (2:2)
OPJ Art-Com Jaworzno – Lambada 3:0 (1:0)
No Name – S.W.A. 5:2 (2:2)
Eko Świry – MCKiS Jaworzno 9:0 (8:0)

II liga

Hammer – Fortuna Podłęże 4:7 (1:3)
Madboys – ATJ Jaworzno 6:3 (4:1)
Piłkarskie Jaworzno – Los Blancos 2:4 (1:2)
Jadymy Durś – Maszoperia 5:3 (4:1)

(iw)

Piknik w PM nr 18 na 70-lecie



Przedszkole Miejskie nr 18 w Byczynie świętowało 70-lecie. Uroczystości zaplanowano na cały dzień, od rana do późnego popołudnia. Działo się to w piątek 13 czerwca. I kto by tam zwracał uwagę na to, że to piątek trzynastego. Wszystko poszło jak z płatka. Świętowanie zakończono barwnym piknikiem.

Małgorzata Sowa, dyr. przedszkola zdradza nam, jaka jest recepta na dobre przedszkole. – Na pewno dobra kadra, cała, nie tylko pedagogiczna, ale i obsługa, a także zaufanie rodziców do nas – mówi dyr. Sowa. – Dla dzieci przedszkole to jest ich drugi dom, więc my się staramy, aby ten drugi dom się cieszył ich radością, uśmiechem, zadowoleniem, żeby było ciekawie, wesoło, a przede wszystkim bezpiecznie.

Pani przedszkolanka Dorota mówiła, że dobry nauczyciel przedszkola powinien mieć dla maluchów zawsze dobre słowo i dobrą radę, a także uśmiech, powinien organizować ciekawe zajęcia.

Pani Justyna prezentowała filmik, który był opowieścią o historii przedszkola. – To jest zbiór zdjęć, które zebraliśmy tutaj w przedszkolu przez lata, od lat 90., trzy-

mamy je w pudełkach i kronikach. Zebraliśmy te zdjęcia, zeskanowaliśmy i tak powstała ta prezentacja. Od czarno-białych zdjęć do teraźniejszych, gdzie można obejrzeć siebie przed laty.

Najstarsze zdjęcie w filmiku pochodziło z 1951 r., najnowsze to tegoroczne – kwietniowej wycieczki do ZOO. Tuż obok można było pooglądać przedszkolne kroniki i przekonać się, że to było 70 barwnych i ciekawych lat.

Pani Dorota czuwała nad powstawaniem plakatów na 70-lecie. – To będą drzewa na cztery pory roku – objaśniała. – Można sobie wybrać porę roku, na serduszu odpowiedniego koloru napisać swoje imię (rodzice i dzieci) i przykleić je na wybrane drzewo. To będzie pamiątka z 70-lecia, a później będą te drzewa zalaminowane lub oprawione w ramki i będą dekoracją.

Pan Marcin i pan Krzysztof za pomocą drukarki ściennej wydrukowali plakat na okoliczność jubileuszu 70-lecia. Filip, Emilia i Maja doskonale pamiętają swe przedszkolne czasy. Było bardzo fajnie – mówią – to było miłe przedszkole, pamiętają panią Grażynkę.

Ola i Zuzia też świetnie pamiętają przedszkole, zwłaszcza zabawy na oponach, gdzie wiele się działo, to było fajne przedszkole i miało kolorowe sale, a panie przedszkolanki były bardzo miłe – ulubiona pani Kasia, która prowadziła tańce.

Pani Ania czuwała nad kucem Misią, która ekstrawagancko była pomalowana na różowo, ponieważ była tęczowym kolorowym kucem, żeby dzieci ją polubiły i się jej nie bały. I tak też się stało.

Tańce prowadził wodzirej Pipek, który grał „mnóstwo różnych dziwnych i wesołych rzeczy”, postawiono na dynamiczną zabawę.

Były pyszne ciasta – upiekli je rodzice, każda przedszkolna grupa przygotowała po cztery blachy ciasta, co dało liczbę zawrotną – 28 blach ciasta, które szybko zniknęły.

Na zakończenie zaproszono do bezkarnego obсыpywania się kolorowymi proszkami.

W tę niebagatelną rocznicę 70-lecia życzymy przedszkolakom i zespołowi przedszkola dalszych dobrych, barwnych czasów. Trzymajcie się ciepło!

Ela Bigas

Artur Saran: „... gra bez pasji jest niewybaczalna”

Artur Saran dał 6 czerwca Audany koncert w fundacji Mój Czas Dla Seniora im. Wandy i Józefa. Wydarzenie odbyło się w ramach projektu o wdzięcznej nazwie „Puk, puk”. – Jest to program, który ma wejść do naszego wnętrza – objaśnia Renata Talarczyk, która prowadzi fundację – żebyśmy podarowali sobie czas, zaszereżyli do siebie i odkryli swoje pasje.

Artur to czternastoletni niezwykle utalentowany uczeń IV klasy fortepianu jaworznickiej Państwowej Szkoły Muzycznej. Jego nauczycielem jest Marcin Guzik.

W roku szkolnym 2024/25 Artur otrzymał stypendium Prezydenta Miasta Jaworzna za osiągnięcia artystyczne. Artur jest również stypendystą w Międzynarodowej Akademii Muzycznej Tiziano Rossetti w Lugano. Jest laureatem 16 konkursów pianistycznych międzynarodowych oraz 14 konkursów pianistycznych ogólnopolskich, otrzymał również 3 nagrody specjalne. Ponadto brał udział w licznych koncertach m.in. w Mozarthaus w Wiedniu, w Altes Rathaus w Wiedniu, w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, a także otrzymał zaproszenie na Festiwal Muzyczny w Lugano. Uczestniczył w koncertach



Marcin Guzik, Artur Saran, Anna Saran i Renata Talarczyk

w ramach projektu „Biblioteka pełna muzyki”, w fundacji Mój Czas Dla Seniora im. Wandy i Józefa w ramach cyklu „Młodzi wśród Seniorów”, brał także udział w koncertach międzyszkolnych.

Na pytanie, co składa się na jego sukces Artur odpowiedział, że to wszystko zależy od pracy, od długich ćwiczeń i przygotowania. – Bardzo długo przygotowywałem się do tego koncertu – mówił. – Jestem bardzo zadowolony ze swojego tutaj występu. Bardzo lubię muzykę, interesuje mnie bardzo muzyka baroku, ale też muzyka Bliskiego Wschodu, starożytna muzyka grecka, hinduska i żydowska. Lubię też muzykę współczesną, ale przede wszystkim lubię muzykę klasyczną, zwłaszcza uwielbiam Bacha. Gdy gram jego utwory myślę, żeby pokazać jej tematy, głó-

sy, żeby się na niej skupić. Pomyłki nie mają moim zdaniem znaczenia, ale najważniejsze jest to, żeby się słuchać, grać śpiewnie z melodią i być skupionym do końca. Pomyłki nie są ważne, ale gra bez pasji jest niewybaczalna. Najważniejsze jest być zadowolonym ze swojego występu i to, żeby słuchacze byli zadowoleni.

Piękny recital – pochwaliła Artura publiczność – pełen emocji, wrażeń, Artur zawsze gra cudnie, to już bardzo dojrzały muzyk, w jego wykonaniu słychać pewność siebie i głęboką interpretację.

Mottem koncertu była myśl Heinricha Heine: „Tam, gdzie kończą się słowa, zaczyna się muzyka”.

Tak też się rzeczywiście wszystko potoczyło. W dalszych muzycznych poczynaniach będziemy Arturowi sekundować.

Ela Bigas

Wyniki konkursu fotograficznego jaw.pl

Konkurs fotograficzny organizowany przez naszą redakcję został rozstrzygnięty! Prace uczestników konkursu zostały zaprezentowane podczas ogłoszenia wyników 20 stycznia w galerii Galena. Które zdjęcia spotkały się z najlepszą oceną jury? Zapraszamy do zapoznania się ze zwycięzcami oraz dziełami się własnymi opiniami.

Kategoria „Z życia Jaworzna”

Każdy widzi Jaworzno nieco inaczej. W tej kategorii właśnie uczestnicy musieli przedstawić miasto swoimi oczami i uchwycić jego wyjątkowe chwile.

2. wyróżnienie w tej kategorii otrzymał pan Jacek Piotrowski.

Za tydzień zaprezentujemy kolejnego laureata.



AUTOR: JACEK PIOTROWSKI

WYRÓŻNIENIE Kategoria: Jaworzno

KONKURS FOTOGRAFICZNY



PÓŁDNIOWY
KONCERN
WĘGŁOWY



Zaproszenie

Lato, lato, wyczekiwane lato i „ciepło” z nim związane. Marzymy o dłuższych dniach, ciepłych i romantycznych wieczorach, o subtelnych zapachach kwiatów, o pysznych deserach lodowych, do spotkań z przyjaciółmi. Czas na kolejne „spotkanie biznesowe”. Mamy propozycję dla naszych Janinek, Janów, Jaś, Danuś i zaprosić wszystkich solenizantów wraz z koleżankami, kolegami i znajomymi na uroczyste spotkanie do Pizzerii „2-ka” w poniedziałek 23 czerwca 2025 o godz. 11.00.



„Z okazji zbliżających się Waszych imienin szczere i serdeczne życzenia: wszystkiego, co w życiu najpiękniejsze, zdrowia, szczęścia, pogody ducha – także w trudnych chwilach. Nadziei i wiary w lepsze jutro,

jak najmniej zmartwień, kłopotów i trosk. Wiele dobroci i życzliwości od najbliższych, krewnych i znajomych. Wielu radosnych i pięknych dni oraz wszelkiej pomyślności.”

Danusie, Jasie z Jaworzna z koleżankami

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m² 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m² Buczyna działka 597m² 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m² 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresu obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Sprzedam garaż ul. Chopina tel. 601 962 462

29/d/25

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506 327 471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresu obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Pilnie kupię mieszkanie 2 pokoje tel. 796 500 086

577/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/d

Wynajmę mieszkanie blisko centrum tel. 501 820 493

30/d/25

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy-sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999
<https://jaworzno.wgn.pl/>

Podjęm opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi: przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/d/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Dach uszczelnianie – śniegołapy 731 181 738

15/d/25

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO

wynosi

1,23 zł

ogłoszenie własne

SZYBKI KREDYT Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Biura Radnego Michała Kirkera

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00
Tel. 534-322-427

WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urzędy
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
 - Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



aprasa.p

a968a965a7



nr 25/726 2025

Jakub Dąbek

- Byłeś na Dniach Jaworzna, detektywie?
- Ano byłem, sąsiedzie.
- Co cię zachęciło?
- Ten helikopter. Latat mi nad głową cały dzień.
- I co, poszedłeś w niedzielę się przelecieć?
- Chciałem, ale okazało się, że to kosztuje trzysta złotych.
- Dużo?
- Niedużo, ale co ja bym zobaczył? Mój dom z góry i tyle.
- Wiesz, to nieźla zabawa.
- Ciekawe, ile na tym zarobił organizator?
- Jak to?
- No, bo trzysta złotych od osoby, to jakieś dziewięćset za jeden
- lot. Ktoś na tym musiał zarobić.
- A może wcale nie zarobił?
- Myślisz, że ktoś daje taką atrakcję i nic z tego nie ma?
- Słuchaj, wszystkiego nie da się wiedzieć.
- Ale Dni Jaworzna to przecież impreza publiczna.
- Do końca nie wiadomo, jak to jest z tymi atrakcjami i stoiskami, kto, za co płaci?
- Coś ten MCKiS nie ma szczęścia do takich rozliczeń.
- Na lewo na pewno nie było, bo helikopter przecież każdy widział.

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 659

Lato z MCKiS

POKOŁONIA W DOMU KULTURY

7-11 lipca 2025 r.

ETNO LATO

połkolonia tematyczna inspirowana kulturą z nutką historii!

*Poznaj sekrety wypieków w Muzeum Chleba.
Odkryj legendy Zamku Ogrodzience.
Przenieś się z nami w czasie podczas zwiedzania Muzeum Dawnych Rzemiosł.
Dotknij natury w Muzeum Malopolski Zachodniej w Wyglęzowie.
Wykonaj swoje własne mydelko.*

Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego

TERMIN : 7 - 11.07.2025r. w godzinach 7.15 - 15.45
KOSZT: 800 PLN



Urok sobótki

W poniedziałek po święcie zesłanie ducha świętego na jaworznicich pagórach zapalono wielkie ogniska i świętowano sobótkę. Według tradycji pogańskiej w sobótkach uczestniczyła cała wieś. Czczono pogańskie bóstwa i naturę. Ważnym elementem sobótek był ogień i rozpalone olbrzymie ognisko. Tańczono wokół niego i odpędzano złe moce oraz złe duchy. Okazuje się, że kościół zaakceptował ten pogański zwyczaj, gdyż wypłenić go w świadomości ludu nie mógł. My w Jaworznie utrzymujemy tę dawną tradycję. Palimy wielkie ogniska na jaworzniczych wzgórzach, bawiąc się i śpiewając. Mammy nadzieję, że złe moce nasze miasto opuszczą i zapanuje dobro, piękno... a może i miłość.

Data z siebie wszystko

Święto miasta w tym roku obchodzono na nowym miejscu, czyli na stadionie Victorii. Pogoda dopisała. Stoneczko przegrzewało równo, a zespoły grały ostro. Hitem był występ Chylińskiej z zespołem. Wokalistka dała z siebie wszystko. Co by nie mówić, bo jednym się jej śpiew podoba a innym nie, to na scenie nie „plebekuje” i śpiewa prosto z serca. Jej występ można było usłyszeć nawet w sąsiadujących osiedlach wokół stadionu Victorii.

Tego jeszcze nie było

Gdy ktoś chciał zobaczyć Jaworzno z góry, to miał ku temu okazję. Z okazji Dni Jaworzna przez dwa dni na jaworznicim niebie latał helikopter. I nie był to helikopter patrolujący nasze niebo czy też sanitarny, lecz wynajęty, by pasażerowie zobaczyli Jaworzno z lotu ptaka. Trzeba było zapłacić, ale cóż, czy w życiu jest coś za darmo? Kto miał trzy stówki, ten leciał.

Podzielone zdania

Jak obchodzić święto naszego miasta, czyli Dni Jaworzna? To temat, nad którym się dyskutuje. Bo co znaczy ten termin – święto miasta? Czy nie jest to dzień, w którym winniśmy świętować i pokazywać, to co mamy w nim najlepsze i czym możemy się pochwalić oraz docenić siebie? Dzięki tym dniom na światło dzienne powinny wyjść nasze sukcesy, osiągnięcia i najogólniej to, z czego jesteśmy dumni. Wówczas powinny trwać kilka dni i być tak rozplanowane, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dni Jaworzna powinny zaangażować wszystkich mieszkańców miasta, niezależnie od wieku czy przekonań polityczno-religijnych. Po takim święcie powinno pozostać wrażenie, że my w Jaworznie nie jesteśmy byle jacy, lecz rozwijamy siebie i nasze miasto. Wiadomą rzeczą jest, że trzeba też zaprosić jakąś gwiazdę muzyki czy inne osoby spoza miasta, aby nadać rangę temu świętu. Druga grupa ludzi zaś uważa, że wystarczą zespoły muzyczne z zewnątrz, a wówczas powieje wielkim światem. Kto zatem ma rację?

To był błąd

- Koalicja przegrała
- Na własne życzenie
- Zaskodziło jej
- W I turze podzielenie.
- To był błąd
- Pytam się to
- W I turze czemu
- Kandydaci koalicji
- Zabrali głosy
- Trzaskowskiemu?
- Przyszły mi do głowy
- Powyborcze rozważanie
- Na ten temat
- Mam wyrobione zdanie.
- Do finału doszło
- Kandydatów dwóch
- Trzaskowski
- I Nawrocki
- I wedle sondaży
- Wygra ten
- Którego wyborca
- Zaufaniem obdarzy.
- W maju kwitną
- Kolorowe wrzosey
- Dwa tygodnie była
- Walka o głosy.
- Państwo jeszcze nie wiedzą
- Ja poukładałem w głowie
- Stokki opozycji się radują
- Mówią o Polskę przebudowie.
- Wiatr historii wieje
- Na trudne czasy
- Smętne grają
- Przemian basy.
- Po wyborach Polska
- Podzielona na dwie połowy
- Niech roządek płynie
- W mądrych elit głowy.
- Pomoć idzie nowe
- Od Tatr do Gdanska
- Niech jednoczy naród
- Nowa głowa państwa.
- Po wyborach powstaje
- Nowy krajobraz polityczny
- Koalicja się jednoczy
- PiS chce rząd techniczny.
- Słowa prawdy nie spłoną
- Ani pamięci dachy
- Mowa płynąca z opozycji
- To strachy na Lachy.
- Zaś premier Tusk
- Złożył do sejmu
- O kredyt zaufania
- Koalicja ma większość
- Jest ten problem
- Dzisiaj do wygrania.
- W czerwcu 2025 roku
- Takie pisać słowa
- Znowu polityka
- Będzie przebojowa.
- Na pewno będzie
- Nadal puska Pandory
- Polityczna otwarta
- Ponownie będzie
- Powtarzana przez PiS
- Obietnic zgrana karta.
- Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Boże Ciało



Procesja Bożego Ciała w Długoszyńie, lata 70. XX wieku (zbiory prywatne)

19 czerwca Kościół katolicki obchodził będzie uroczystość Bożego Ciała. Jest to jedno z większych świąt w kościele powszechnym, chociaż nie wiąże się z żadnym konkretnym wydarzeniem historycznym. Boże Narodzenie na przykład nawiązuje do narodzin Chrystusa, który jest postacią historyczną, czyli kiedyś rzeczywście się urodził. Podobnie jak Zmarłychwstanie Pańskie czy Wniebowstąpienie. I nawet jeśli te dwa ostatnie mogą budzić wątpliwości poprzez swój zdecydowanie mistyczny charakter to jednak odnoszą się do wydarzenia właśnie. Natomiast uroczystość Bożego Ciała jest świętem ku czci Ciała i Krwi Chrystusa. Po prostu. I chociaż jest to święto ruchome, podobnie jak Wielkanoc, to zawsze wypada w czwartki, a dokładnie sześćdziesiąt dni po Wielkanocy. Uroczystość ta nawiązuje do jednego z najważniejszych dogmatów katolickich, mówiących o tym, że w czasie mszy świętej dochodzi to przeistoczenia, w wyniku którego biały chleb (hostia) zamienia się w prawdziwe ciało Jezusa Chrystusa, natomiast wino z odrobiny wody przemienia się w krew Jezusa. Święto to wprowadzono w Europie w wieku trzynastym, w Polsce pojawiło się w roku 1320. Jego zaistnienie miało być pokłosiem cudów ewangelicznych w ówczesnej Europie, które dogmat ten miały potwierdzić i podkreślić. W naszej kulturze w święto Bożego Ciała, po uroczystej mszy wierni odbywają procesję do czterech ołtarzy. Wiąże się to z faktem, że przy każdym ołtarzu odśpiewuje się cztery różne ewangelie i zanosí próśby o ochronę między innymi przed głodem, wojną czy ogniem. Liczba cztery jest zresztą jedną z ważniejszych, cztery ewangelie czy czterej jeźdźcy Apokalipsy. Do dzisiaj, uczestnicząc w procesji, wierni publicznie manifestują swoją wiarę. Co ciekawe, jest to tak naprawdę jeden z niewielu dni w kalendarzu liturgicznym, kiedy kościoły są przepelnione. Dla wielu bowiem, tak jak zwyczaj święcenia pokarmów, uroczystość ta staje się bardziej elementem kultury i folkloru, a nie idiomem religijności i wiary. Również w naszym Jaworznie przez całe stulecia odbywały się tego typu procesje. Najpierw w okolicach starego kościoła, teraz w ścisłym centrum naszego miasta. Zresztą rokrocznie zmienia się przemarasz procesji, czasem jest ona dłuższa, czasem krótsza. W tym roku jest krótka. Sza będzie Placem św. Jana w dół, potem ulicą Farną, a następnie ulicą Mickiewicza do góry, aż na rynek. W czasie takich procesji natomiast w sposób szczególny celebrowany jest jeden obyczaj. Otóż za każdym razem, kiedy procesja opuszcza dany ołtarz, wierni podchodzą do niego i obrywają niewielkie gałązki brzozy. Robią to przy każdym ołtarzu. Zainteresowanie wiernych gałązkami jest tak duże, że po przejściu wiernych drzewka brzozy przypominają martwe kikuty, a i trzeba mieć sporo szczęścia, by zatapać się na takową. Skąd się jednak taki zwyczaj wziął? Pochodził on z bardzo dawnych czasów. Brzozie bowiem przypisywano szczególne właściwości, zarówno zdrowotne, jak i te, które miały chronić wiernych od złego i nieszczęść. Dlatego też często po przyśściu z procesji gałązkami takimi, zanurzonymi w wodzie święconej kropiono chałupy, gałązki chowano natomiast za obrazy na ścianach, a wszystko to miało chronić od zła, złych uruków i nieszczęść i chorób. Natomiast w okolicy Jaworzna rozpowszechniony był także zwyczaj, w ramach którego gałązki takie przymocowywano na drzewach lub wtykano w ziemię na polach uprawnych, szczególnie tych, na których uprawiano jarzynę. Miało to chronić przed nieurodzajem i nieszczęściami. Dzisiaj coraz rzadziej przywiązujemy wagę do oryginalnego prześlania i sensu określonych zwyczajów. Poniękad obdzieramy je z treści, pozostawiając jedynie formę. W niczym to jednak nie zmienia faktu, że obyczaj ten, tak jak sporo jeszcze innych, w przeróżnych okolicznościach ma się całkiem dobrze i dobrze by było gdyby tak pozostało.